CZAS NA PRZERWĘ...

GAZETKA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. JANA PAWŁA II W BIENIEWICACH

Nr 30 05-06/2024

TAK NIEDAWNO ŻEŚMY SIĘ POZNALI...

FOTORELACJA ZE SZKOLNEGO DNIA RODZINY

RELACJA Z DNIA SPORTU

WASZE SUKCESY, OSIĄGNIĘCIA, PASJE...

HISTORIA MIASTA BŁONIE

Witajcie Drodzy Czytelnicy

Wakacje tuż, tuż, ale zanim na nie wyruszycie, zapoznajcie się z pełnym słońca i koloru najnowszym numerem "Czasu na przerwę...".
Znajdziecie w nim np. ciekawostki ze świata nauki (artykuł Olka i Hani na str. 21, artykuł Marty, str. 22) oraz kolejne informacje na temat naszego organizmu (str. 38). Tym razem Mikołaj opisuje budowę i działanie aparatu ruchu, który działa pod pewnym warunkiem... jest nim aktywność fizyczna. Tej w naszej szkole nigdy nie brakuje; zawody, turnieje, bieg papieski, dzień sportu - to wydarzenia, o których piszemy na stronach "Czasu...". Nie byłoby to jednak łatwe bez wsparcia rodziny, stąd pomysł pt. "Moja rodzina moją siłą", akcja ta odbyła się w maju. Fotorelacja z tego wydarzenia znajduje się na str. 6 - 7 , a jeśli potrzebujecie więcej argumentów na to, że w rodzinie moc, to zachęcam do krótkiego, ale przekonywującego artykułu Jagody (str. 37). Warto pamiętać, że należymy też do większej rodziny, czyli naszego regionu gminy Błonie, więc należy poznać historię miasta i jego główne zabytki. "Trzeba wiedzieć, z czego się wyrasta", więc zapoznajcie się z kalendarzem Polaka (str. 3) i opracowanym kalendarium na miesiąc maj (str. 4), aby przypomnieć sobie, jaką ważną rocznicę niedawno świętowaliśmy podczas przedstawienia. Nie była to jedyna uroczystość, o której donosimy, bowiem tuż przed formalnym zakończeniem roku szkolnego, uczniowie z klas VIII, wraz z wychowawczyniami, przygotowali piękną wzruszającą opowieść, w której jednocześnie nie zabrakło wielu żartobliwych i wesołych akcentów z ich szkolnego życia (str. 8-9).
Drogie Orły, wznoście się wyżej! A Wy czytelnicy odkryjcie, o co chodzi...

opiekun Redakcji: Ewelina Wasiota

Spis treści

Z kalendarza Polaka	str. 3
Kalendarium	str. 4
Rocznica uchwalenia Konstytucji	str. 5
„Moja rodzina moją siłą" - Dzień Rodziny	str. 6
Tak niedawno żeśmy się poznali...	
Pożegnanie klas ósmych	str. 8
Podziękowania absolwentów	str. 10
Bieniewickie Orły - sukcesy naszych uczniów cz.I	str. 12
Dzień Sportu	str. 15
Sukcesy naszych uczniów cz.II	str. 16
Co skłoniło Rodziców do działania w Teatrze Rodzica?	str. 18
Zabawy naszych babć i dziadków	str. 20
Mały krok dla człowieka, ale wielki skok dla ludzkości...	str. 21
Ciekawostki o Księżycu	str. 22
Jak powstał Internet?	str. 24
Podróże małe i duże	str. 26
Akcje Samorządu Uczniowskiego i Szkolnego Klubu Wolontariatu	str. 29
Błonie - miasto z bogatą historią	str. 30
Newsletter klas I - III	str. 34
Mama - nasza najlepsza przyjaciółka	str. 37
Uczę się ciebie człowieku - układ ruchu	str. 38
Uczę się ciebie człowieku - odpoczynek	str. 39
Moja pasja - szachy	str. 40
Tosia i jej zwierzęta cz.II	str. 41
Wakacyjne podróże i historie...	str. 42
Kulinarne przepisy pierwszoklasistów	str. 45
Szkoła na sportowo	str. 48
W świecie poezji	str. 51
Wakacje „zamknięte w języku"	str. 52

adres @mail gazetki:
czas.na.przerwe@spbieniewice.edu.pl

Skład Redakcji:

Zuzia Bartos, Jagoda Michalska, Julia Kruk, Edyta Krawiecka - Ćwieka, Dawid Wójcik, Elena Panczew, Liliana Annunciato, Wiktoria Deres, Szymon Kubicki, Michał Szypke, Zosia Burzycka, Piotrek Sobiecki, Karolina Książek, Maja Kozdój, Martyna Czarkowska, Julia Bluszcz, Emilia Cieślak, Bianca Brzeźnicka, Julia Wolska, Marta Zaleska, Mikołaj Krajewski, Paulina Boryś, Adam Szypke, Justyna Zięba, Łucja Pokraśniewicz, Hanna Szczepaniak, Laura Trelewicz, Karina Ziemińska, Wiktor Grzegorczyk

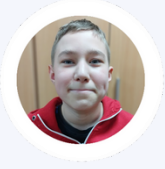

Korekta tekstów:
Piotr Sobiecki

Opiekunowie Redakcji: Ewelina Wasiota, Ewa Samsel, Bartosz Kaczyński

Z KALENDARZA POLAKA

Pierwsze dni maja 2024 roku. Jak co roku wolne, by świętować... ale czy świętowanie ma sens? Przecież wszyscy wiemy jakie to święta, kiedy się je obchodzi, więc po co ponownie o tym mówić, pisać?
Rozważając zasadność redagowania tego artykułu, postanowiłam sprawdzić, co o świętowaniu myślą inni. Oto co ustaliłam.

Można powiedzieć, że święto nadaje sens życiu jednostkowemu i społecznemu – pisze Leon Dyczewski. Święto porządkuje i dynamizuje życie jednostki i społeczności. Ważną rolę odgrywają tu rytuały symbolizujące i podkreślające wartości danego święta.
Pracować, modlić się, myśleć, studiować, tworzyć wspaniałe dzieła artystyczne można samotnie — w pojedynkę, świętować — tylko z kimś. „Świętowanie jest działaniem zbiorowym, wymaga obecności innych osób, wspólnego uczestniczenia w tym, na co święto ukierunkowuje i w czym się ono wyraża. Świętowaniu towarzyszą wspólnie uznawane wartości, wspólnie wypowiadane słowa, wspólnie używane przedmioty, wspólnie wykonywane czynności, wspólne przeżycia".

Powtarzając za „Księgą Kohaleta":
„Wszystko ma swój czas...
Jest czas rodzenia i czas umierania, (...)
Czas płaczu i czas śmiechu...
na każdą bowiem sprawę i na każdy czyn
jest czas wyznaczony",
dochodzę do wniosku, że świętowanie nadaje sens życiu jednostki i społeczeństwu a samo święto to po prostu przeciwieństwo codzienności, ponieważ tworzy go atmosfera np. przez uroczysty strój, uporządkowaną przestrzeń, odświętną oprawę zewnętrzną (np. ozdobiony stół), wspólny posiłek, rozmowę, śpiew i milczenie, wytwarza szczególne poczucie wzajemnej bliskości i jedności społecznej.

Daje okazję do pogłębienia więzi już istniejących i nawiązania nowych. Pomaga w rozwiązywaniu napięć i konfliktów. Świętowaniu towarzyszą przeróżne zabawy, gry, skecze, występy zespołów o repertuarze poważnym i śmiesznym, komicznym i satyrycznym. Podczas wspólnego świętowania, choćby rodzinnego, przeżywanie radości jest szczególnie intensywne. Kiedy święto obchodzi się publicznie, kiedy zbiera ono w jednym miejscu lokalną społeczność, to jednocześnie integruje wszystkie warstwy społeczne. Czas obchodzenia święta nie jest dowolny, lecz na zawsze ustalony. Wyznacza go cykliczność natury lub życia ludzkiego, data ważnego dla grupy społecznej wydarzenia.
Święto jest zatem doskonałym łącznikiem przeszłości, teraźniejszości i przyszłości — łącznikiem czasów i przestrzeni społecznych. Wszystkich, którzy w nim uczestniczą, zakorzenia w różnych epokach egzystencji ludzkiej, w historii narodu.
Na ogół zwyczaje i obyczaje świąteczne są pielęgnowane przez społeczności, są w nich zapamiętywane, spisywane, utrwalane w obrazie i wciąż modyfikowane.

Ewa Samsel na podstawie artykułu Leona Dyczewskiego pt. Święto i jego kulturotwórcza rola

KALENDARIUM

Przypomnijmy zatem, jakie zdarzenia spowodowały, że Polacy świętują co roku na początku maja.

1 MAJA

Obchodzone tego dnia Święto Pracy ma swój początek w 1886 r., kiedy w Chicago odbył się strajk robotników walczących o ośmiogodzinny dzień pracy; został on brutalnie stłumiony przez policję.

1 MAJA 2004 R.

W Dublinie przy dźwiękach „Ody do radości" na maszty wciągnięto 25 flag państw unijnych. Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. Uroczystości państwowe odbyły się na placu Piłsudskiego w Warszawie.

2 MAJA

Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, obchodzone 2 maja, to stosunkowo młode święto narodowe, które zostało ustanowione w Polsce w 2004 r. Jego głównym celem jest propagowanie wiedzy o symbolach narodowych oraz wyrażanie szacunku do narodowych barw Polski.

3 MAJA

Święto Narodowe Trzeciego Maja obchodzimy w rocznicę uchwalenia przez Sejm Wielki wiekopomnego aktu prawnego – Konstytucji 3 Maja.

8 MAJA

Dzień Zwycięstwa, dzień zakończenia II wojny światowej – 8 maja 1945 roku.

9 MAJA

Dzień Europy – święto europejskich państw od 2025 roku.

26 MAJA

Dzień Matki - święto będące wyrazem szacunku i wdzięczności matkom

Nie zapomnijcie, proszę, o Dniu Ojca, który tradycyjnie przypada 23 czerwca (już w wakacje).

233 ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA

Patriotyzm, czyli miłość do ojczyzny oraz gotowość do działania na jej rzecz, to jedna z fundamentalnych wartości, którą warto pielęgnować od najmłodszych lat. Szkoła, jako instytucja edukacyjna i wychowawcza, odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych wśród młodzieży. Wychowanie w tym zakresie nie ogranicza się tylko do nauki historii, ale obejmuje szereg działań i inicjatyw, które mają na celu rozwijanie u uczniów poczucia przynależności narodowej, dumy z osiągnięć kraju oraz gotowości do zaangażowania społecznego.

Świętując 233 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja uczniowie klas 7 pod kierunkiem państwa: **Agnieszki Paczkowskiej, Piotra Michalskiego i Anety Ćwiek** przygotowali wystąpienie przypominające to ważne dla Polski wydarzenie. Była to doskonała okazja do utrwalenia szczególnych dat i faktów w historii kraju oraz do celebrowania ich w sposób uroczysty poprzez recytację, scenki sytuacyjne oraz śpiew. Ta niecodzienna lekcja historii zostanie na pewno w naszej pamięci na długo, za co dziękujemy wszystkim zaangażowanym w przedstawienie.

W tym roku, 1 maja, świętowaliśmy również 20 rocznicę wstąpienia Polski do UE, podczas rocznicowej uroczystości prezydent Andrzej Duda powiedział:

„Jesteśmy dumni z naszej historii a tym, co łączy wszystkie pokolenia Polaków są nasze narodowe symbole. W tych majowych, świątecznych dniach, wszyscy zgromadźmy się przy Biało-Czerwonej!"

fot. Wanessa Szypuła

"MOJA RODZINA MOJĄ SIŁĄ"

Rola rodziny w życiu dziecka jest nieoceniona i wielowymiarowa. Rodzina zapewnia nie tylko bezpieczeństwo i wsparcie emocjonalne, ale także wpływa na rozwój intelektualny, kształtowanie wartości, zdrowie fizyczne i umiejętności społeczne. Silne i zdrowe więzi rodzinne są kluczowe dla harmonijnego rozwoju dziecka, ponieważ przygotowują je do wyzwań dorosłego życia, dlatego warto inwestować czas i energię w budowanie oraz utrzymywanie pozytywnych relacji rodzinnych. Pomagają w tym takie inicjatywy, jak nasz szkolny Dzień Rodziny.

TYM RAZEM ZAPROPONOWALIŚMY AKTYWNOŚCI:

KĄCIK PLASTYCZNY
kreatywność

POKAZ ILUZJONISTY
wyobraźnia

GRY PLANSZOWE
rywalizacja

ZDROWE KOKTAILE
naturalność

ZAJĘCIA RYSUNKOWE
kreatywność

WIEJSKA ZAGRODA
pyszne smaki

RODZICE VS. UCZNIOWIE
aktywność fizyczna

MECZ

KARAOKE
muzykalność

fot. Katarzyna Mielcarz, , Wanessa Szypuła

Tak niedawno żeśmy się poznali...

Jest taki dzień w roku szkolnym, kiedy przychodzi czas pożegnania, refleksji i wspomnień. Podczas tej uroczystości my - nauczyciele najbardziej dostrzegamy metamorfozę, jaka dokonuje się w uczniach. Przed ośmioma laty Rodzice przyszli do nas z perłą. Dziś podziwiają brylanty z rzadkim szlifem. Każdy z nich jest niepowtarzalny... Po tym co mieliśmy okazję zaobserwować w tym roku, wniosek nasuwa się sam - systematyczna praca się opłaciła. Bieniewicka młodzież to uzdolnione, mądre, kreatywne osoby gotowe na kolejny etap w życiu, bo przecież każdy wie, iż nie wolno zatrzymywać się w jednym miejscu, należy pokonywać swoje obawy przed nieznanym i ruszać dalej... Niech przesłaniem zatem będą słowa Johna F. Kennedy: "**Zmiana jest prawem życia. Ci, którzy patrzą tylko w przeszłość lub wyłącznie na teraźniejszość, z pewnością przegapią przyszłość.**"

fot. Ewelina Wasiota

Celebrowanie rozpoczął uroczysty polonez, a następnie dostojny walc. Do obydwu tańców choreografię ułożyła **pani Barbara Siedlecka**, która również przygotowała ich do występu. Widowisko zachwyciło wszystkich obecnych, kunszt nauczycielki było widać na każdym kroku i w każdym ruchu... Słowa uznania i zachwytu można było usłyszeć z każdego miejsca widowni.

Przystojni i eleganccy chłopcy przyciągali uwagę, a piękne, wytworne i poruszające się z gracją dziewczęta wywoływały podziw, więc nic dziwnego, że występ został nagrodzony wielkimi brawami.

Lecz to było ledwie kunsztowne preludium. Druga i trzecia część odbyła się w sali, gdzie publiczność z pewnością nie mogła narzekać na nudę czy monotonię, bo dynamika i profesjonalna oprawa imprezy na to nie pozwalały.

Po przekazaniu Sztandaru klasom siódmym uczniowie wyróżniający się wysokimi wynikami w nauce oraz sukcesami w sporcie i w innych dziedzinach zostali nagrodzeni. Gratulacje odebrali z rąk: **Pana Dyrektora Marka Parafiniuka**, **Pani Dyrektor Marioli Wysińskiej** oraz wychowawczyń.

Szczególne wyróżnienia i stypendium burmistrza przypadło osobom ze średnią ocen: 5,20, a także laureatom konkursów na stopniu wojewódzkim oraz ogólnokrajowym. Niebywałe osiągnięcie uzyskała uczennica klasy 8a **Marta Zaleska**, która uzyskała średnią 6.0. Zdolna młodzież odebrała gratyfikację od **Pana Burmistrza Zenona Reszki** i **Pani Naczelnik Wydziału Oświaty Urszuli Tkacz** i miała okazję po raz pierwszy, być może nie ostatni, zaprezentować się na czerwonym dywanie.

Na koniec uczniowie zaprosili nas na żartobliwe oraz pomysłowe widowisko pod intrygującym tytułem "Sąd nad uczniami". Wartka akcja oraz z życia występujących wzięte dialogi zapewniły sukces naszym absolwentom. Najlepszą recenzję wystawili im widzowie; oprócz braw niejeden pękał z dumy i niejeden ocierał łzę...wzruszenia.

Autorką scenariusza i wszystkich tekstów jest **pani Hanna Wasilewska - Weiss**, która wielokrotnie już dała się poznać z licznych talentów; właśnie odkryła przed nami literacki.

Jednak nie zapominajmy, że bez świetnej gry aktorskiej, talentów wokalnych i tanecznych, przedstawienie nie mogłoby się udać. Gratulujemy wspaniałego przedsięwzięcia i dziękujemy za niebywałe wrażenia, które zapamiętamy na długo!

Ewelina Wasiota

MY, ABSOLWENCI ROKU SZKOLNEGO 2023/24 SKŁADAMY PODZIĘKOWANIA:

Panu Dyrektorowi Markowi Parafiniukowi,
za pilnowanie i dyscyplinowanie nas, abyśmy nie zboczyli ze ścieżki nauki i prawości oraz za wrażenia i umiejętności zdobyte na obozach narciarskich.

Dla **Pani Dyrektor Marioli Wysińskiej**,
za życzliwość, uśmiech i wyrozumiałość szczególnie w sytuacjach problemowych.

Dla **Pani Elżbiety Janiszewskiej i Pana Krzysztofa Piotrowskiego,**
nauczycieli matematyki.
Za rozjaśnienie tego, jak działają liczby, pierwiastki i potęgi oraz cierpliwe przypominanie definicji twierdzenia Pitagorasa.

Dla **Pań Ewy Samsel oraz Anety Bronisz**,
nauczycielek języka polskiego -
za godziny spędzone przy rozszyfrowywaniu znaków gorszych do odczytania i zrozumienia niż egipskie hieroglify, które pojawiały się w prawie każdym wypracowaniu, wiarę w to, że zrozumiemy, gdzie należy postawić przecinek oraz ogrom pracy włożony w tworzenie ciągle nowych projektów.

Paniom Magdalenie Wachowiak i Magdalenie Radziszewskiej,
nauczycielkom języka angielskiego -
za ogromną cierpliwość, wiedzę, zaangażowanie w naszą edukację oraz za świetne przygotowanie nas do egzaminu ósmoklasisty.

Danke schön

Dla **Pani Hanny Wasilewskiej - Weiss,**
nauczycielki plastyki i informatyki, ale przede wszystkim naszej wychowawczyni -
za poukładanie nam w sercu i w głowie, rozwinięcie naszych talentów artystycznych z poziomu przedszkola do poziomu zdecydowanie wyższego i obiektywne ocenianie naszych prac, a także zapoznanie nas z programami Scratch, Excel oraz Powerpoint.

Dla **Pani Anny Rabeckiej**,
nauczycielki języka niemieckiego,
za wtłaczanie nam do głów zasad gramatyki i podejmowanie ciężkich prób nauczenia nas wymowy niemieckich słów i zwrotów.

Dla **Pani Renaty Soprych,**
nauczycielki techniki i fizyki,
za zajęcia przybliżające nam jej prawa oraz odkrycie praktycznego zastosowania fizyki a także konstruowanie z nami kalendarzy adwentowych.

Dla **Pani Doroty Chłodnickiej - Sadłochy oraz Pani Jolanty Wiącek**,
nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej,
za to, że były Panie naszymi przewodnikami podczas pierwszych trzech lat w tej szkole oraz stworzenie solidnych podstaw na kolejne lata edukacji.

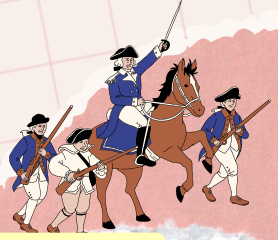

Dla **Pani Małgorzaty Stępień - Jurzyk,**
nauczycielki historii i wos-u,
za szczegółowe przypomnienie około miliona osiemset dwudziestu pięciu tysięcy dni z życia człowieka (co składa się na ostatnie pięć tysięcy lat) oraz wtajemniczenie nas w zasady rządzące tym światem.

Dla **Księdza Arkadiusza Śledzika i Pana Jacka Sobczyka** - katechetów.
Za przygotowanie do Pierwszej Komunii Świętej, utrzymanie naszej wiary oraz przekazanie wielu informacji ważnych dla naszej kultury i religii.

Dla **Pani Eweliny Wasioty**,
nauczycielki biologii, geografii i przyrody -
za to, że przez ostatnie 5 lat wkładała ogrom serca i zadawała sobie tyle trudu, żebyśmy dobrze wspominali jej lekcje po ukończeniu nauki w murach tej szkoły, a także za cierpliwość, zrozumienie i zaangażowanie w przekazywaniu tajników otaczającego nas świata.

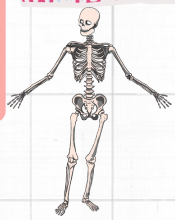

Dla **Pani Lidii Nowakowskiej**,
nauczycielki EDB oraz bibliotekarki,
za naukę pierwszej pomocy, dzięki której będziemy mogli uratować komuś życie, a także zarażanie nas miłością do czytelnictwa oraz polecanie ciekawych lektur.

Dla **Pani Barbary Siedleckiej i Pana Bartosza Piwowarskiego,**
nauczycieli wychowania fizycznego,
za wszystkie lekcje wf-u, gdy starali się Państwo wyprostować nasze skrzywione od siedzenia przed komputerem kręgosłupy. Pani Basi, naszej wychowawczyni, za wychowywanie nas bez końca...

Dla **Pani Magdaleny Skrobarczyk,**
nauczycielki chemii,
za wyjaśnienie nam zasad rządzących reakcjami chemicznymi i wytrwałe uczenie nas właściwości różnych związków.

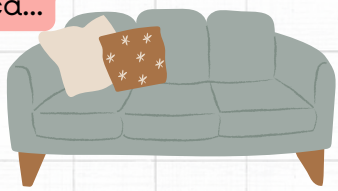

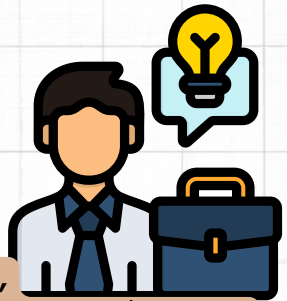

Dla **Pani Agnieszki Paczkowskiej oraz Pani Krystyny Sierakowskiej,**
kadry pedagogiczno-psychologicznej.
Za wsparcie, zrozumienie i pomoc we wszystkich naszych problemach oraz udzielanie rad i wywoływanie uśmiechu na naszych twarzach każdego dnia.

Dla **Pani Edyty Kurlej,**
nauczycielki doradztwa zawodowego,
za pomoc w wyborze nowej szkoły i odkrywanie przed nami tajników różnych zawodów, co w niedalekiej przyszłości bez wątpienia okaże się przydatne.

Dla **Pani Kariny Juragi-Horosz**,
nauczycielki muzyki,
za to, że wprowadziła nas w świat muzyki, nauczyła gry na flecie oraz każdą lekcję, która była czymś nowym i ciekawym.

Uczniowie klas VIII

BIENIEWICKIE ORŁY

Orzeł reprezentuje wewnętrzny potencjał człowieka, rozwijanie wizji i przekraczanie ograniczeń. W Polsce kojarzy się go też z honorem i godnością a także uczciwością i prawdomównością.
Ponieważ lata wyżej niż inne ptaki, lekcja orła polega na spojrzeniu z góry, szerszej perspektywy lub miejsca, w którym widać więcej.
Czyż zatem można inaczej nazwać naszych uczniów, którzy mają odwagę, by zrezygnować z komfortowych nawyków i przekonań, aby wznieść się w nieznane królestwa wiedzy i nowe rzeczywistości – stale poszerzając swój światopogląd i osiągając najwyższe wyniki w nauce?

Oto bieniewickie Orły:

klasa IV a

Zasońska Urszula (5,33)
Zawisza Alicja (5,25)
Kamiński Tymoteusz (5,17)
Fabianowicz Aleksander (5,08)
Ostrowski Marcel (5,08)
Stępień Natalia (5,08)
Malenda Tymoteusz (5,00)
Młoźniak Filip(4,92)
Ziarno Tomasz (4,92)
Marchwiński Maksymilian (4,82)

klasa IV b

Głąb Kornelia (5,33)
Kitala Maksymilian (5,25)
Majchrzyk Jan (5,25)
Banaszczak Gabriela (5,18)
Ługowska Antonina (5,09)
Wasilewski Igor (5,09)
Białek Zofia (5,08)
Rembiasz Grzegorz (4,92)
Wielachowska Maria (4,83)
Kłak Wiktoria (4,75)
Słoma Robert (4,75)

klasa IV c

Iwaniec Karol (5,25)
Annunciato Liliana (5,18)
Dybiec Filip (5,17)
Ratajczyk Aleksandra (5)
Cieślak Zofia (4,92)
Galicka Oliwia (4,92)
Sitek Antoni (4,83)
Kobrzyński Filip (4,75)

klasa V a

Świeca Szymon (5,58)
Antończyk Amelia (5,38)
Panczew Elena (5,31)
Kostra Izabela (5,08)
Palma Anna (4,92)
Samsoniuk Kinga (4,85)
Komorowski Jakub (4,77)

klasa V b

Łuszyńska Magdalena (5,58)
Lipiec Wiktor (5,23)
Domanowski Stanisław (5,15)
Wójcik Dawid (5,15)
Michalska Jagoda (4,92)
Pietrzak Rafał (4,92)
Szaga Gabriela (4,92)
Jakubowski Szymon (4,85)
Bosek Małgorzata (4,77)

klasa VI a

Szczepaniak Hanna (5,54)
Kubicki Szymon (5,31)
Stasiewicz Tomasz (5,23)
Fabianowicz Antoni (5)
Hrehoruk Krzysztof (5)
Krysztofiak Aleksander (4,85)
Kopka Amelia (4,77)
Olesińska Julia (4,77)

klasa VI b

Grzegorczyk Wiktor (5,38)
Rokosz Kacper (5,15)
Radziszewska Helena (5)
Florczak Maja (4,92)
Mikołajczyk Franciszek (4,92)
Ksit Antoni (4,85)
Tachasiuk Bartłomiej (4,85)
Gościniak Maja (4,77)
Szpuda Alicja (4,77)

klasa VI c

Ratyńska Blanka (5,67)
Zasońska Zofia (5,31)
Roguska Urszula (5,25)
Jarmoc Weronika (5,15)
Obrębska Maja (5,15)
Kościńska Julia (4,85)
Łukasik Piotr (4,85)
Grzegorczyk Remigiusz (4,77)

klasa VII a

Boryś Paulina (5,23)
Sobiecki Piotr (5,14)

klasa VII b

Olszewska Magdalena (5,29)
Redzisz Zofia (5,29)
Bluszcz Julia (5,08)
Siuda Filip (4,86)

I znowu pierwsi

klasa VIII a

Zaleska Marta (6)
Cieślak Emilia (5,56)
Pluta Radosław (5,33)
Wolska Julia (5,33)
Krajewski Mikołaj (5,24)
Bartko Mateusz (5,22)
Arciszewski Wiktor (4,94)
Białek Zuzanna (4,94)
Piwko Michał (4,94)
Banasiuk Dawid (4,89)
Zabost Maciej (4,89)
Szypuła Wanessa (4,78)

klasa VIII b

Szypke Adam (5,28)
Glińska Zuzanna (5,22)
Kubala Igor (4,82)
Kuś Gabriela (4,78)
Słoma Wiktor (4,78)

Z radością informujemy, że **Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II zdobyła I miejsce** w klasyfikacji końcowej sportowej rywalizacji szkół podstawowych na terenie Powiatu Warszawskiego Zachodniego w kategorii “Dzieci”. To duże wyróżnienie i osiągnięcie, za którym kryje się ciężka systematyczna praca oraz determinacja zawodników i trenerów.

Jako inspirację i wyraz uznania dla wysiłku oraz sukcesów zacytujemy słowa Vincego Lambardiego: *"Wygrywanie nie jest czymś, co zdarza się od czasu do czasu. To coś, co robisz cały czas"*.

DZIEŃ SPORTU

3 CZERWCA

"Bawimy się zdrowo na sportowo!" - to hasło tegorocznego dnia sportu zorganizowanego dla klas I - III przez SU i wolontariuszy pod kierunkiem pani Oli Sosińskiej. Młodzi sportowcy doskonalili swoje zdolności motoryczne i ćwiczyli sprawność ruchową oraz współpracę, biorąc udział aż w 9 konkurencjach. Podczas zawodów oczywiście liczyła się rywalizacja i zwycięstwo, ale najważniejsza była dobra zabawa i dzień spędzony na świeżym powietrzu!

Uroczystego otwarcia imprezy dokonała pani Dyrektor Mariola Wysińska.

Przed każdą intensywną aktywnością niezbędna jest rozgrzewka. Tutaj też jej nie zabrakło...

Zaproponowane konkurencje były pomysłowe i wymagające, tym bardziej dawały satysfakcję po ukończonym zadaniu.

Po takim wysiłku należały się medale, którymi nagrodzono wszystkich aktywnych zawodników :)

fot. Wanessa Szypuła

"SUKCES TO NIE PRZYPADEK. TO WYNIK ŚWIADOMEGO WYBORU, ZDETERMINOWANEGO WYSIŁKU I INTELIGENTNEGO DZIAŁANIA."

Miło nam zakomunikować, iż wzorem lat ubiegłych nasi uczniowie potwierdzili swoje wysokie kompetencje w zakresie umiejętności matematycznych. W dwóch konkursach, o wysokiej randze, osiągnęli wyniki, które przedstawiamy poniżej:

MIĘDZYNARODOWY KONKURS MATEMATYCZNY "KANGUR":

Wyróżnienia:

- kategoria "Żaczek" - **Borowiec Jakub, II b**
- kategoria "Maluch" - **Iwaniec Karol, IV c; Sybilska Oliwia, III b; Osicki Kacper, III c; Teśka Emilia, III b;**
- kategoria "Beniamin" - **Kubicki Szymon, VI a**
- kategoria "Kadet" - **Olszewska Magdalena, VII b; Redzisz Zofia, VII b.**

WOJEWÓDZKI KONKURS MATEMATYCZNY "MAŁY PITAGORAS":

- I miejsce - **Świeca Szymon, V a;**
- II miejsce - **Kubicki Szymon, VI a; Stasiewicz Tomasz, VI a; Sobiecki Piotr, VII a;**
- III miejsce - **Zaleska Marta, VIII a;**
- wyróżnienie - **Olszewska Magdalena, VII b.**

POWIATOWY KONKURS CZYTELNICZY "LUBIĘ CZYTAĆ - ZWIADOWCY"

Wyróżnienia:

- **Tymek Malenda, IV a,**
- **Magda Olszewska, VII b,**
- **Emilka Cieślak, VIII a.**

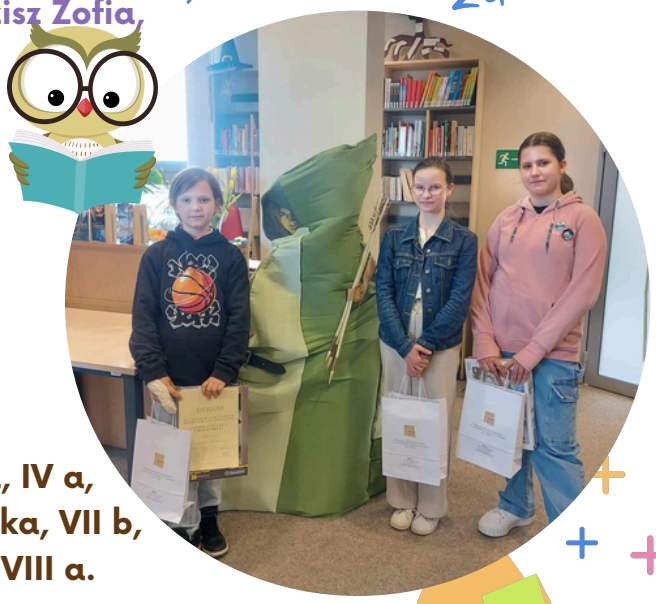

XXIII POWIATOWY KONKURS CZYTELNICZY "WYDAJEMY WŁASNĄ KSIĄŻKĘ"

I miejsce i tytuł "Złotej Książki" otrzymali:

- **Zachwieja Hanna, II a**
- **Koceniak Iga, III b**
- **Buturla Katarzyna, IV a**
- **Stępień Natalia,IV a**

fot. Lidia Nowakowska

Książki stymulują ciekawość, pomagają w rozwoju umiejętności myślenia krytycznego, logicznego oraz analitycznego. Poprzez historie i opowieści dzieci uczą się nowych konceptów, zdobywają wiedzę na różne tematy i rozwijają zdolność koncentracji. Warto więc zachęcać do czytania i wspierać w tej aktywności, aby dzieci mogły w pełni korzystać z dobrodziejstw, jakie niesie ze sobą literatura. Pani Lidia Nowakowska i nauczyciele poloniści dbają o tą sferę rozwoju u młodzieży, co przekłada się też na wymierne efekty w postaci wysokich pozycji w bieżących konkursach.

POWIATOWY KONKURS ORTOGRAFICZNY "MISTRZ ORTOGRAFII"

"Dobrze pisać to znaczy czynić myśl widzialną"

Ambrose Bierce

Właśnie zakończyła się XI edycja konkursu ortograficznego. 10 maja 2024 roku do walki o tytuł Mistrza Ortografii Powiatu Warszawskiego Zachodniego stanęło piętnaścioro uczniów z klas IV-VIII naszej szkoły. Dyktando miało zróżnicowany stopień trudności i odbyło się w 3 kategoriach wiekowych.
Nagrody udało się wywalczyć następującym uczniom:

Klasy IV

Liliana Annunciato wyróżnienie
Urszula Zasońska – wyróżnienie

Klasy V - VI

Urszula Roguska – III miejsce
Wiktor Grzegorczyk – III miejsce
Szymon Świeca - III miejsce
Hanna Szczepaniak - wyróżnienie

Klasy VII - VIII

Emilia Cieślak – III miejsce
Marta Zaleska - III miejsce
Piotr Sobiecki – wyróżnienie

Nagrodzonym gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w posługiwaniu się językiem ojczystym w piśmie.

fot. Agnieszka Staszewska

OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA PRZEDMIOTOWA "OLIMPUS"

Rozwinięte kompetencje językowe to zdecydowanie mocna strona uczniów SP w Bieniewicach. Potwierdzają to wysokie wyniki w konkursach anglojęzycznych, a w tym roku odbyły się dwie sesje "Olimpusa" - jesienna i wiosenna. Oto lista osób, którzy osiągnęli najwyższe wyniki:

sesja jesienna

- **Magdalena Łuszyńska, V b**
- **Krzysztof Hrehoruk, VI a**
- **Piotr Łukasik, VI c**

sesja wiosenna

- **Kacper Wesołowski, IV c**
- **Szymon Świeca, V a**
- **Krzysztof Hrehoruk, VI a**
- **Piotr Łukasik, VI c**
- **Zofia Burzycka, VII a**
- **Michał Piwko, VIII a**
- **Wanessa Szypuła, VIII a**

OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA PRZEDMIOTOWA "OLIMPUSEK"

- **Antonina Baraniak, I a - 6 miejsce**
- **Leon Jankowski, II a - 11 miejsce**
- **Jakub Głąb, II b - 12 miejsce**

Gratulujemy osiągnięcia wysokich wyników; niech będą one dla Was motywacją do dalszego rozwoju w tym obszarze.

WYWIAD Z AKTORAMI TEATRU RODZICA

Teatr Rodzica działający przy Szkole w Bieniewicach funkcjonuje trzy lata. Podczas tego czasu wszystkie osoby zaangażowane w to przedsięwzięcie, udało nam się poznać jako zgraną ekipę ludzi z pasją, poczuciem humoru i talentem aktorskim. W tym numerze porozmawialiśmy z rodzicami Kostka z klasy czwartej - Państwem Kingą i Marcinem Socha, którzy od początku należą do teamu TR.

-Jak to się stało, że teatr skradł państwa serca? Co zainspirowało Państwa do udziału w takiej inicjatywie?

- Z pewnością impulsem było zaproszenie ówczesnej wychowawczyni naszego syna, pani Katarzyny Mielcarz, ale głównym powodem był Kostek. Chcieliśmy pokazać mu, że każdy, niezależnie od własnych lęków czy obaw, jest w stanie przezwyciężyć trudności i osiągnąć swoje cele.

-Co Państwu daje udział w Teatrze Rodzica?

-Dzisiaj to już naprawdę duże grono serdecznych znajomych i poczucie, że wspólnie tworzymy coś niesamowitego.

-Czy trudno znaleźć czas na próby, spotkania, inne przygotowania?

-Próby rzeczywiście bywają angażujące i czasami trudno pogodzić je z innymi zobowiązaniami. Dlatego zdarza się, że w pełnym składzie spotykamy się dopiero tuż przed premierą 😉

-Co starają się Państwo przekazać poprzez teatr? Jakie zagadnienia koncertują uwagę, co ważne jest dla Was?

- Tematyka teatru mocno ewoluuje, dzięki naszemu scenarzyście Pawłowi Majowi, do którego mamy absolutne zaufanie i bez wahania akceptujemy każdy nowy scenariusz.

-Czy Państwa dzieci są krytycznymi, czy odwrotnie, przychylnymi widzami?

- Nasz syn coraz bardziej angażuje się podczas każdego przedstawienia. Początkowo był widzem, dzisiaj sam występuje obok nas i gorąco zachęca do kontynuowania tej przygody.

-Co jest ważniejsze: efekt finalny czyli przedstawienie, czy proces jego tworzenia?

- Każdy etap jest wyjątkowy i wywołuje różne emocje😊 Oczywiście, sama premiera jest zawsze momentem kulminacyjnym, ale świadomość, że robimy to także po to, aby pomagać innym, dodaje nam energii do dalszego działania.

-Na pewno towarzyszy Państwu trema, jak sobie z nią poradzić?

Kinga: W przeciwieństwie do męża, często muszę przekraczać granice komfortu 😉 jjednak obecność bliskich i wsparcie otaczających mnie osób dodają mi sił do działania, nawet gdy napotykam trudności.

-Czy jeżeli pomylicie się Państwo na scenie, zapomnicie tekstu, to po występie analizujecie te błędy, czy szybko o nich zapominacie - a może satysfakcję przynosi kreatywne rozwiązanie problemu w danej chwili?

-Oczywiście, ostatnio zdarzają się nawet częściej świadome pomyłki mające na celu zaskoczenie innych uczestników spektaklu.

-Czy ktoś z Państwa marzył/myślał, by spróbować swych sił w teatrze zawodowym?

- Nie.

-Czy postrzegają Państwo udział w takim przedsięwzięciu jako formę współpracy ze Szkołą?

- Tak, gdyby nie zaangażowana kadra pedagogiczna, na czele z założycielką teatru Panią Małgorzatą Krzyżak oraz pozostałymi pedagogami aktywnymi na wielu płaszczyznach, nie znaleźlibyśmy się tutaj. Ich motywacja przez ostatnie trzy lata przekonuje nas, że nasz syn chodzi do wyjątkowej szkoły.

-Który spektakl jest Państwa ulubionym? Dlaczego ten?

- Musical „Za głosem natury" – był po prostu niezwykły 😊

-Dziękujemy za wszystkie odpowiedzi i za poświęcony czas.

fot. Ewelina Wasiota

Nic się nie dzieje bez przyczyny

ZACHOWAJ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOŚĆ!

Wakacje to czas beztroskiej zabawy i takiego zapamiętania się w niecodziennym działaniu, że co roku, właśnie w tym okresie, z powodu braku ostrożności traci zdrowie ok. 1863 uczniów (dane z 2022 roku). Niepokojące jest także to, że liczba wypadków z udziałem dzieci rośnie.

Apel do naszych uczniów:

1. Przechodź na pasach dla pieszych i na zielonym świetle.
2. W czasie przechodzenia przez jezdnię nie korzystaj z telefonu, tabletu i słuchawek.
3. Do zabawy wybieraj zawsze miejsca oddalone od jezdni.
4. Nie rozmawiaj z obcymi, poinformuj rodziców, gdyby ktoś Cię zaczepiał.
5. Nie oddalaj się z nieznajomymi, nie wsiadaj z nimi do samochodu.
6. Nie bierz słodyczy ani innych prezentów od obcych.
7. Kąp się tylko w miejscach do tego przeznaczonych, na strzeżonych i bezpiecznych kąpieliskach.
8. Nie wchodź do wody bez opieki osoby dorosłej.
9. Pamiętaj o ochronie przed słońcem. W czasie upałów pij dużo wody i zawsze noś nakrycie głowy. Przed wyjściem na zewnątrz posmaruj się kremem z filtrem.
10. Zadbaj o właściwy ubiór – strój z elementami odblaskowymi, kask ochronny podczas jazdy na rowerze czy odpowiednie buty w czasie wycieczki w góry.
11. W górach nie wyruszaj w trasę, jeśli widzisz, że nadchodzi burza.
12. Podczas górskich wycieczek nie schodź ze szlaku.
13. Po każdym wyjściu z miejsc zalesionych dokładnie sprawdź skórę na obecność kleszczy.
14. Uważaj na rośliny, na których się nie znasz. Niektóre jagody, liście czy grzyby są trujące.
15. Nie baw się z obcymi zwierzętami. Nawet przyjaźnie wyglądający pies czy kot może Cię ugryźć, gdy spróbujesz go pogłaskać.
16. Nie rozpalaj ogniska w lesie.
17. Nie wykonuj niebezpiecznych prac w obejściu i na polu.
18. Omijaj stawy i jeziorka.
19. Przestrzegaj zasad ustalonych przez rodziców.

Zapamiętaj!

1. Informacje zostawiamy, SMS do taty, mamy, gdzie obecnie przebywamy.
2. Narzędzia rolnicze są niebezpieczne.
3. Numer 112 znamy i w razie potrzeby go wybieramy!

Zabawy naszych babć i dziadków

Jak dawniej bawiły się dzieci? Jak organizowały sobie przestrzeń do zabawy? Zerknijmy w przeszłość i dowiedzmy się, jakie były zabawy naszych przodków; zapewne przypomnienie ich będzie stanowiło ciekawy punkt wyjścia do wspomnień i dyskusji.
Nasi dziadkowie organizowali sobie spotkania towarzyskie na podwórku, na łące, na polu, w lesie czy w sadzie. Ważna była atmosfera, śmiech, ruch, pomysłowość, śpiew – to wszystko dawało poczucie wspólnoty, radości z bycia razem.
Oto kilka przykładów zabaw z dzieciństwa naszych babć i dziadków.

Strzelanie z procy

Proce robiono z rozdwojonych patyków, do których przyczepiano gumkę, sznurek lub rzemień. Zabawa polegała na miotaniu procą kamykami, jarzębiną, kulkami z gliny.

Palant

Gra polega na rywalizacji dwóch drużyn, z których jedna nazywana niebem wybija małą piłeczkę drewnianym kijem - palantem - i zdobywa pole, w którym stoją członkowie drugiej drużyny - piekła - i za wszelką cenę uniemożliwiają zdobywanie punktów.

Struganie (zwykle zajęcie chłopców)

Z drewna sosny lub lipy za pomocą dłuta i noża strugano zabawki i instrumenty muzyczne, takie jak fujarki, ptaszki, konie na biegunach, samochody.

Podchody

W podchody lub chowanego bawiono się bardzo często na zewnątrz. Zazwyczaj bawiący dzielili się na dwie grupy - jedna szukała, druga się kryła, zostawiając wskazówki - strzałki, ślady i listy z zagadkami. Aby pójść dalej, należało wykonać wyznaczone zadanie.
Gra ta w formie terenowej jest rozgrywana także obecnie na koloniach i obozach.

Fajerka

To zabawa modna wśród chłopców. Zabierali z pieców fajerki, czyli żeliwne koła lub okręgi przykrywające otwory w płycie kuchennej. Za pomocą kija lub pogrzebacza, toczyli koła po drodze im bardziej wyboistej, tym lepiej!

Zabawie w chowanego

towarzyszyła wyliczanka: "Pałka, zapałka, dwa kije. Kto się nie schowa, ten kryje".

"Ciepło - zimno"

Do zabawy potrzeba było co najmniej dwóch osób, jedna chowała jakiś przedmiot a druga go szukała. Słowa ciepło, ciepło, gorąco słyszało dziecko, które zbliżało się do miejsca ukrycia drobiazgu a słowa zimno, zimno, mróz świadczyły o złym kierunku poszukiwań.

Trzepak

Wyobraźcie sobie, że jednym z ulubionych miejsc spotkań babć i dziadków w dzieciństwie był... trzepak. Ta metalowa konstrukcja przeznaczona do trzepania dywanów, służyła jako przyrząd do ćwiczeń, siatka do siatkówki, bramka do gry w piłkę nożną. Dzieci czasem uwieszały się na nim jak leniwce albo bawiły w berka.

Wypróbujcie którąś z powyższych zabaw, może Wam się spodoba... A może musicie sobie tylko ją przypomnieć? Opowiedzcie nam o tym w następnym numerze gazety.

"To jest mały krok dla człowieka, ale wielki skok dla ludzkości"

20 lipca 1969 roku człowiek po raz pierwszy postawił stopę na Księżycu. Astronauci misji Apollo 11 - Neil Armstrong, Edwin "Buzz" Aldrin i Michael Collins - zapisali się w historii ludzkości.

Przygotowania do misji Apollo 11 trwały wiele lat i były wynikiem nieustającej pracy tysięcy naukowców, inżynierów i techników z NASA. Astronauci przechodzili intensywne treningi, ucząc się obsługi skomplikowanych systemów statku kosmicznego, procedur awaryjnych oraz technik lądowania na Księżycu.

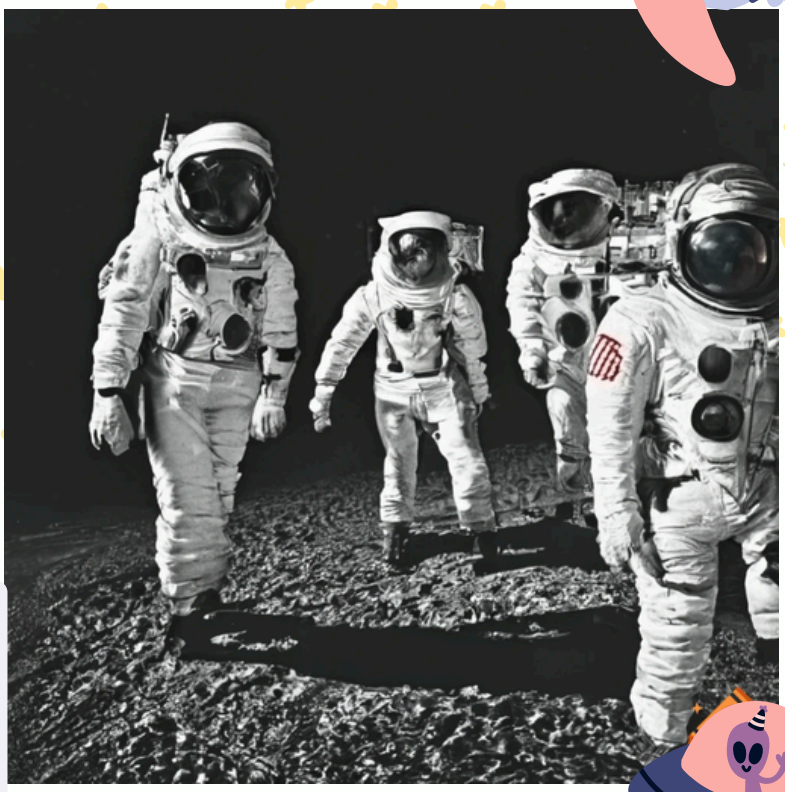

Ilustracja wygenerowana przez aplikację AI

START

16 lipca rakieta Saturn V wystartowała z Centrum Kosmicznego na Florydzie. Miliony ludzi na całym świecie obserwowały ten moment z zapartym tchem. Podróż na Księżyc trwała około 76 godzin. Podczas tej podróży, Michael Collins pilotował moduł dowodzenia "Columbia", krążąc wokół Księżyca, podczas gdy Neil Armstrong i Buzz Aldrin przygotowywali się do lądowania w module księżycowym "Eagle". 20 lipca o godz. 20:17 UTC, moduł księżycowy wylądował na powierzchni Księżyca w Morzu Spokoju. Neil Armstrong, jako pierwszy człowiek postawił stopę na Księżycu. Buzz Aldrin dołączył do Armstronga kilka minut później. Razem spędzili ok. 2 godzin i 15 minut na eksploracji, zbieraniu próbek skał i robieniu zdjęć. Aldrin opisał widok Księżyca jako "wspaniałą pustkę" i powiedział: "Wielka samotność. To, co widzę, jest tak wspaniale samotne i ciche, że sprawia, iż czuję się całkowicie odizolowany od reszty świata".

CIEKAWOSTKI:

1. W Archiwach Narodowych w Waszyngtonie znajduje się kopia notatki z 18 lipca 1969, zatytułowanej „Na wypadek katastrofy na Księżycu". Notatka zawiera tekst orędzia, które prezydent miał wygłosić, gdyby astronauci nie byli w stanie powrócić na Ziemię

2. Istnieją teorie spiskowe twierdzące, że lądowania amerykańskich wypraw programu Apollo na Księżycu były mistyfikacją. Zwolennicy tego poglądu uważają, że amerykańscy astronauci nie wylądowali na Księżycu, a NASA sfałszowała zdjęcia i inne dowody tego wydarzenia.

3. Michael Collins po wielu latach zwierzył się, że prześladował go tylko jeden strach: bał się, że mógłby zostać zmuszony wrócić na Ziemię bez towarzyszy.

4. Członkowie załogi Apollo 11 dzień przed startem zjedli obiad z Charlesem Lindberghiem, który przyjechał, by życzyć im szczęścia

5. Symulację lądowania i poruszania się po nieznanym gruncie przeprowadzono w stanie Arizona i na Islandii.

Olek Krysztofiak, VI a

Hanna Szczepaniak, VI a

Ciekawostki o Księżycu

Księżyc to naturalny satelita Ziemi, który krąży wokół naszej planety w średniej odległości około 384,400 kilometrów. Jest piątym co do wielkości księżycem w Układzie Słonecznym i największym księżycem w stosunku do planety, którą orbituje. Oto kilka kluczowych faktów i informacji na temat Księżyca:

W 1986 roku astronomowie odkryli małą asteroidę o nazwie 3753 Cruithne, która ma orbitalną relację z Ziemią przypominającą księżycową. Jest czasami nazywana "drugim księżycem", chociaż jej orbita jest znacznie bardziej skomplikowana niż orbita Księżyca.

Księżyc ma kilka dużych obszarów, które kiedyś były aktywne wulkanicznie, a niektóre z tych obszarów mogły zawierać "jeziora" płynnej lawy. Ostatnie badania sugerują, że niektóre z tych jezior mogły istnieć przez setki milionów lat.

W 2019 roku na Księżyc wysłano próbki nasion bawełny w ramach misji Chang'e-4. Nasiona te zakiełkowały, co uczyniło je pierwszymi roślinami, które rozpoczęły życie na Księżycu. Niestety, wkrótce potem obumarły z powodu niskich temperatur.

W 2019 roku chińska misja Chang'e-4 wylądowała po raz pierwszy na niewidocznej stronie Księżyca, otwierając nowy rozdział w eksploracji kosmosu. Strona ta różni się geologicznie od widocznej strony, co jest przedmiotem intensywnych badań.

Księżyc może wydawać się większy, gdy jest blisko horyzontu, niż gdy jest wysoko na niebie. Jest to złudzenie optyczne znane jako "iluzja księżycowa". W rzeczywistości Księżyc nie zmienia swojego rozmiaru.

Pył księżycowy, zwany regolitem, jest bardzo drobny i ma właściwości elektrostatyczne, co sprawia, że przywiera do wszystkiego, w tym do skafandrów astronautów. Może być również szkodliwy dla zdrowia, powodując podrażnienia skóry i problemy z oddychaniem.

KOSMOS NAWESOŁO

Jasio pyta babcię:
-Czy mogę wyjść na dwór? Chciałbym obejrzeć zaćmienie Słońca.
-Dobrze, ale pamiętaj: nie podchodź za blisko!

Pewnego razu Słońce zapytało Księżyca:
-Dlaczego jesteś taki blady?
-Ty też byłbyś taki blady, gdybyś całe życie pracował na nocnej zmianie!

Co to jest rok świetlny?
-Jest to rachunek za prąd otrzymany po 365 dniach.

Księżyc doświadcza trzęsień księżycowych, które są znacznie słabsze od ziemskich trzęsień ziemi. Mogą one trwać przez kilka minut i są spowodowane przez siły pływowe generowane przez Ziemię.

Grawitacja na Księżycu stanowi około 1/6 grawitacji ziemskiej. Oznacza to, że przedmioty ważą tam znacznie mniej niż na Ziemi.

Powierzchnia Księżyca może wydawać się szara i monotonna, ale w rzeczywistości zawiera wiele kolorów, które można zobaczyć na dokładnych zdjęciach. Te kolory wynikają z różnic w składzie chemicznym skał księżycowych.

Chociaż popularnie nazywana "ciemną stroną Księżyca", jest to tak naprawdę "niewidoczna strona Księżyca". Ziemia widzi zawsze tę samą stronę Księżyca, ponieważ czas obrotu Księżyca wokół własnej osi jest równy czasowi obiegu wokół Ziemi (zjawisko to nazywa się synchronizacją obrotu).

Księżyc ma powierzchnię około 38 milionów km², co stanowi mniej więcej 7,4% powierzchni Ziemi.
Chociaż na Księżycu nie ma atmosfery (nie ma zatem burz), naukowcy zaobserwowali na powierzchni Księżyca błyski światła, które mogą być wynikiem rozładowań elektrostatycznych spowodowanych przez meteoryty.

Na Księżycu znajduje się duża ilość wody w formie lodu, szczególnie na biegunach. Odkrycia dokonane przez sondę LCROSS w 2009 roku wykazały obecność wody w kraterach, które nigdy nie są oświetlone przez Słońce. Może to mieć ogromne znaczenie dla przyszłych misji kosmicznych.

JESZCZE JEDNA CIEKAWOSTKA:

Marta Zaleska, VIII a

Pierwszymi ludźmi, którzy dotarli na Księżyc, byli astronauci z misji Apollo 11.
21 lipca 1969 roku, Neil Armstrong jako pierwszy człowiek postawił stopę na powierzchni Księżyca wypowiadając słynne słowa: „To jest mały krok dla człowieka, ale wielki skok dla ludzkości".
Chwilę później dołączył do niego Buzz Aldrin. Trzeci człowiek załogi, Michael Collins, pozostał na orbicie Księżyca pilotując moduł dowodzenia.
Misja Apollo 11 była historycznym wydarzeniem i kamieniem milowym w eksploracji kosmosu, przeprowadzona przez NASA, amerykańską agencję kosmiczną.

Jak powstał Internet?

Internet jest źródłem ogromnej ilości możliwości. Dzięki niemu uzyskujemy szybki dostęp do informacji, poszerzamy wiedzę, komunikujemy się z innymi ludźmi, rozwijamy pasje, jest to też często miejsce rozrywki. Poczytajcie, kiedy powstał, kto go stworzył i kiedy dotarł do Polski.

Kiedy wynaleziono Internet?

Internet we współczesnej formie, jaką znamy dziś, narodził się na przełomie lat 80. i 90. Sam wynalazek jest jednak znacznie starszy, a jego właściwych początków należy szukać jeszcze na początku lat 60.

Kto wynalazł Internet?

Pierwsze prace nad skonstruowaniem pierwotnej sieci komputerowej zapoczątkowała organizacja badawcza ARPA. Efektem tych prac był ARPANET - bezpośredni przodek współczesnego Internetu. Celem badań nad siecią było uzyskanie możliwości połączenia ze sobą oddalonych stacji badawczych. Udało się to osiągnąć w 1969 roku. To właśnie wtedy w Stanach Zjednoczonych powstały pierwsze węzły sieci ARPANET. Internet w formie, jaką znamy dziś zaczął powstawać w latach 80. Jego twórcami byli badacze Tim Berners-Lee oraz Robert Cailliau. Efektem ich wspólnej pracy było powstanie w 1989 roku hipertekstowego systemu bez danych znanego dziś jako World Wide Web.

Historia Internetu – jaka była pierwsza strona internetowa?

Początki Internetu na świecie to także historia powstania witryn WWW. Pierwszą stronę uruchomiono już w kilka miesięcy po stworzeniu systemu World Wide Web. Za jej powstanie również odpowiada Tim Berners-Lee. Strona dostępna jest do dziś (https://info.cern.ch/hypertext/WWW/TheProject.html). Z pewnością nie wygląda efektownie – zawiera w sobie jedynie kilka hiperłączy i tekst. Bez wątpienia odbiega od standardów stron znanych obecnie, jednak stanowiła bardzo ważny krok w rozwoju Internetu. Niedługo potem pojawiły się pierwsze wyszukiwarki i serwisy internetowe. Jedna strona stała się motorem napędowym do powstania miliarda stron, które dostępne są w sieci obecnie.

Kiedy powstała pierwsza przeglądarka internetowa?

Jednym z istotnych elementów w dostępie do Internetu są przeglądarki internetowe. To specjalne programy służące do wyświetlania stron WWW. Dziś możemy wybierać spośród produktów oferowanych przez różnych producentów. A jak się zaczęło? Która przeglądarka internetowa powstała jako pierwsza? W latach tworzenia pierwszych stron WWW Tim Berners-Lee korzystał z własnego narzędzia. Pierwsze komercyjne przeglądarki pojawiły się dopiero później. W pierwszej połowie lat 90. na rynku pojawiły się przeglądarki Erwise, Netscape Navigator oraz Mosaic. Dopiero w 1995 roku własny produkt zaprezentował Microsoft – mowa o Internet Explorerze. W kolejnych latach marka wypuściła kolejne wersje przeglądarki, a co najważniejsze, udostępniła ją także użytkownikom urządzeń firmy Apple.

Początki Internetu w Polsce

Jaka jest historia Internetu w Polsce? Kiedy cyfrowa sieć zawitała nad Wisłę?
Pierwsze połączenie w naszym kraju nastąpiło w 1991 roku. Wszystko dzięki Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK), która powstała z inicjatywy Uniwersytetu Warszawskiego (UW). Wtedy udało się nawiązać łączność z Uniwersytetem Kopenhaskim.

Internet w Polsce zaczął oficjalnie funkcjonować już kilka miesięcy później - na przełomie 1991 i 1992 roku. Na początku połączenie obejmowało jedynie największe miasta. Prędkość połączenia w tamtym czasie sięgała 10 kb/s. (kilobity na sekundę - prędkość transmisji danych). W 1996 roku jeden z ówczesnych operatorów telekomunikacyjnych – Telekomunikacja Polska, zaoferowała możliwość podłączenia Internetu za pośrednictwem modemu telefonicznego. To rozwiązanie znacząco spopularyzowało Internet w naszym kraju.

Historia Internetu światłowodowego

I choć światłowód stanowi bardzo ważny element współczesnej historii Internetu, to sama technologia powstała wiele lat temu. Do pierwszego zastosowania włókna szklanego jako przekaźnika miało dojść jeszcze pod koniec pierwszej połowy XX wieku.
Światłowód w formie znanej nam dziś powstał jednak dopiero na przełomie lat 60. i 70. Pierwsza transmisja danych za pomocą przewodu nastąpiła przy okazji pracy nad ARPANET. Kilka lat później w Turynie (Włochy) powstało pierwsze połączenie światłowodowe łączące dwie centrale komunikacyjne. Dzięki technologii FTTH w latach 90. technologia światłowodowa zyskała możliwość przyłączenia w domu odbiorcy. Początki światłowodu w Polsce datuje się jeszcze na lata 80. To technologia, która wciąż się rozwija - każdego dnia w kraju powstają kolejne punkty sieci dostępowej.

Cezary Kiljański, VI a

ZAPAMIĘTAJ!

Zagrożenia!

Internet, pomimo swoich niezaprzeczalnych korzyści, niesie ze sobą szereg zagrożeń, które mogą mieć poważne konsekwencje, zarówno dla jednostek, jak i dla całych społeczeństw. Oto kilka głównych zagrożeń związanych z korzystaniem z Internetu:

Cyberprzestępczość:

- Phishing: Oszuści podszywają się pod wiarygodne instytucje, aby wyłudzić poufne informacje, takie jak hasła czy dane bankowe.
- Malware: Złośliwe oprogramowanie, takie jak wirusy, trojany, ransomware, które mogą uszkodzić system komputerowy, wykradać dane lub blokować dostęp do plików.
- Ataki DDoS: Ataki, które polegają na przeciążeniu serwera wielką liczbą żądań, co prowadzi do jego niedostępności.

Zagrożenia dla prywatności:

- Śledzenie i gromadzenie danych: Firmy i organizacje zbierają i analizują dane użytkowników bez ich pełnej świadomości, co prowadzi do naruszeń prywatności.
- Ujawnienie danych osobowych: Przecieki danych, wycieki informacji z serwisów internetowych, które mogą być wykorzystane do kradzieży tożsamości.

Zagrożenia społeczne:

- Fake news i dezinformacja: Rozprzestrzenianie nieprawdziwych informacji, które mogą wpływać na opinię publiczną, politykę czy zdrowie publiczne.
- Mowa nienawiści i cyberprzemoc: Agresywne, obraźliwe treści skierowane do jednostek lub grup, które mogą prowadzić do psychologicznych i emocjonalnych szkód.

Zagrożenia dla dzieci i młodzieży:

- Nieodpowiednie treści: Dostęp do materiałów pornograficznych, brutalnych, promujących narkotyki czy inne szkodliwe zachowania.

Grooming: Dorośli, którzy podszywają się pod rówieśników młodych ludzi, aby nawiązać relacje z dziećmi w celach seksualnych.

Internet jest nieodłączną częścią współczesnego życia, dlatego ważne jest, aby być świadomym tych zagrożeń i podejmować odpowiednie środki ostrożności, takie jak używanie silnych haseł, aktualizowanie oprogramowania, edukacja na temat bezpiecznego korzystania z sieci oraz korzystanie z narzędzi ochrony prywatności i bezpieczeństwa.

klasy ósme

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE

Łapiąc oddech po stresujących egzaminach, ósmoklasiści wyruszyli na 3 -dniową wycieczkę do Wrocławia i Czech. Podczas wyprawy uczestnicy, idąc szlakiem sławnych wrocławskich krasnali, (naliczyli ich 283) zwiedzili najsłynniejsze zabytki miasta oraz polski instytut naukowy i kulturalny.

U naszych południowych sąsiadów natomiast, wszystkich zachwyciła "Złota Praga" z całym swym bogactwem sztuki romańskiej, gotyckiej, barokowej, secesji i współczesności. Czechy kojarzą się z pięknym malowniczym krajobrazem górskim, toteż podziwiali je także nasi wycieczkowicze. Dotarli oni do niewielkiej górskiej miejscowości Dolní Morava, o której głośno zrobiło się za sprawą otwarcia najdłuższego mostu wiszącego na świecie Sky Bridge 721. Końcowym punktem był wrocławski Aquapark, gdzie można było się zrelaksować i zintegrować, korzystając z licznych atrakcji miejsca. Podróż minęła przyjemnie i szybko, ale w szkole czekały jeszcze formalności i ostatnie sprawy do dopięcia. Dobrze, że można tworzyć wspomnienia - one pozostaną na długo w pamięci naszych prawie absolwentów.

Nauka strzelania może przynosić wiele korzyści: poprawia koncentrację i uwagę, zwiększa koordynację ręka - oko, rozwija umiejętności analityczne i decyzyjne. Panie wychowawczynie, znając te wszystkie cenne wartości, zorganizowały uczniom kolejną atrakcję pozaszkolną - zajęcia na strzelnicy. Miejmy nadzieję, że to pierwsza z wielu lekcji dla naszej młodzieży, bo aktywność strzelecka może również działać relaksująco i redukować stres, podobnie jak inne formy aktywności fizycznej i rekreacyjnej, a więc pomysł trafiony w dziesiątkę.

fot. Barbara Siedlecka, Hanna Wasilewska - Weiss

Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL to następny cel podróży aktywnych ósmoklasistów. Wybrali się oni tam, aby zwiedzić miejsce poświęcone żołnierzom podziemia niepodległościowego po II wojnie światowej oraz więźniom politycznym PRL. Ta wycieczka miała wymiar historyczny, a drastyczne historie, które kryje Muzeum poruszyły umysły i wrażliwość uczestników a także skłoniły do refleksji na temat wojny i pokoju.

klasy piąte

W dniu 28.05 klasy Va i Vb pojechały na wycieczkę do Łowicza. Wycieczkę rozpoczęliśmy od Muzeum. Pani przewodnik opowiedziała o łowickich strojach, omówiła ich poszczególne elementy i poinformowała o tym, jak zmieniały się przez lata . Poznaliśmy kulturę, tradycje i zwyczaje ludowe regionu. Dodatkową atrakcją były zagadki i warsztaty muzealne, w których chętnie uczestniczyliśmy. Następnie wraz z nauczycielami: panią Eweliną Wasiotą, Małgorzatą Stępień-Jurzyk oraz panem Krzysztofem Piotrowskim, pojechaliśmy do Skansenu Ziemi Łowickiej w Maurzycach. Pan przewodnik pokazał starodawny wystrój domu i warunki, w jakich kiedyś mieszkali ludzie. Oglądaliśmy piękne, kolorowe zabudowania i malowidła na ścianach. Zwiedziliśmy również kościół z dawnych lat, który wyglądał imponująco zarówno pośród łowickich kamieniczek, jak i wewnątrz, ma piękny wystrój oraz styl. Obie klasy wróciły z wycieczki uśmiechnięte oraz zachwycone wiedzą, którą nabyły.

Zuzia Bartos, V b

klasy czwarte

Najpierw o 7.45 zebraliśmy się my, uczniowie z klas 4a i 4b. Następnie poszliśmy na stację. Czekaliśmy tam ok. 15 min. Potem zajęliśmy miejsca w pociągu; wszystkie dzieci siedziały, a panie stały obok drzwi. Jechaliśmy około 35 min. Potem dotarliśmy do galerii Blue City. Przed planowanym seansem filmowym można było sobie kupić np. coś do picia albo popcorn karmelowy lub solony. Nie wiedzieliśmy na jaki film idziemy, to miała być niespodzianka; dopiero kiedy seans się rozpoczął, zobaczyliśmy, że to „ Kung-fu Panda 4". Po filmie poszliśmy coś zjeść. Panie nas zaprowadziły na piętro, gdzie był Mac Donalds. Później mogliśmy pomyszkować w sklepach i sklepikach - mieliśmy na to ok. półtorej godziny. Następnie panie zaproponowały nam, abyśmy resztę wolnego czasu spędzili na innym piętrze. Więcej głosów było na tak, dlatego tak zrobiliśmy. Były tam głównie sklepy ubraniowe ale też i bubble tea, kiosk i automaty z gumami do żucia oraz gumowymi piłeczkami. Kiedy wypadła godzina zbiórki, zebraliśmy się w wyznaczonym miejscu i czekaliśmy na resztę. Następnie ruszyliśmy w drogę powrotną, ale zatrzymaliśmy się w jednym miejscu na jakieś 30 min, bo panie musiały kupić bilety. Potem wróciliśmy na stację i wsiedliśmy do pociągu, w którym było dużo osób, dlatego niektórzy stali. Potem wysiedliśmy w Bieniewicach, poszliśmy do szkoły skąd odbierali nas rodzice; niektórzy z nas wracali do domu samodzielnie, jak zawsze.

Łucja Pokraśniewicz, IV b

Akcje Samorządu Uczniowskiego i Szkolnego Klubu Wolontariatu

ZBIÓRKA NA LECZENIE CHOREGO OLAFKA

fot. Wanessa Szypuła

DZIEŃ BEZ PLECAKA

PODSUMOWANIE I EDYCJI PROGRAMU: "POLA NADZIEI"

„Pielęgnowanie dziejów miejscowych ożywia nie tylko przywiązanie do rodzinnego gniazda, ale jest także potężną podnietą dla uczucia miłości ojczyzny”
Fryderyk Papee

Historia Błonia cz. I

Trudno określić, kiedy dokładnie zostało założone Błonie, wiadomo jedynie, iż jest to jedna z najstarszych osad na Mazowszu. Głębsze warstwy ziemi odkryte podczas badań wskazują, iż początki osadnictwa miały miejsce w VIII wieku. Błonie wspominane jest w różnych zapisach w wieku XI, kiedy zaczątkiem miasta był gród leżący na Równinie Łowicko-Błońskiej; pod koniec XII jest to już duże osiedle związane z kasztelanią w Rokitnie. Co ciekawe, to miasteczko (obecnie siedziba władz miejskich i gminnych a równocześnie nasza mała ojczyzna) jest starsze od Warszawy.

Pierwszą konkretną datą jest rok 1257, kiedy to Konrad II, książę mazowiecki i czerski, ufundował kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy (tzw. starą parafię). W średniowieczu służył on m.in. kanonikom laterańskim.

Badania archeologiczne przeprowadzone 70 lat temu ujawniły istnienie grodziska wczesnośredniowiecznego z XIII wieku pod nazwą Łysa Góra. Grodzisko wznosiło się około 10 metrów ponad okolicznymi łąkami. W trakcie wykopalisk znaleziono tam fragmenty szkieł, cegieł i naczyń. Do upadku grodu doszło prawdopodobnie w latach 80. XIII wieku.

2 maja 1338 roku Władysław, książę krakowski, łęczycki i dobrzyński, nadał Błoniu prawa magdeburskie (średniowieczne prawa miejskie), natomiast w 1380 roku Janusz I Starszy, książę mazowiecki, przywilejem lokacyjnym zezwolił na to, aby mieszkańcy miasta mieli prawo sądzenia, byli zwolnieni od wszelkich świadczeń, a także mogli wprowadzać na rynek towary bez opłat celnych. Ważny dla Błonia jest wiek XIV, kiedy miasto stało się stolicą powiatu błońskiego.

Pod koniec XV w. miasto było siedzibą starostwa niegrodowego. W najbliższych okolicach Warszawy nasze Błonie było wtedy bardzo ważnym ośrodkiem administracyjnym i politycznym obok Piaseczna i Stanisławowa. Źródła podają, że co najmniej dwukrotnie odbyło się Błoniu posiedzenie sejmu mazowieckiego. Równocześnie, w XV i na początku wieku XVI, kilka razy miasto zmieniało swego właściciela.

Z tamtego okresu pochodziło dwóch sławnych mężów. Jeden z nich nazywał się Mikołaj Pszczółka z Błonia; był to dr praw, kanonik warszawski i pleban czerski, żak (student) i wykładowca na Akademii Krakowskiej; autor znanego w Europie traktatu o sakramentach oraz zbioru kazań.

Drugi – to Mikołaj z Błonia – nadworny lekarz królów Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego również wyedukowany przez krakowską Alma Mater a następnie jedną z uczelni włoskich.

Po wcieleniu Mazowsza do Korony, Błonie stało się częścią województwa mazowieckiego; w jakiś czas później trafiło pod rządy królowej Bony Sforzy. Dzięki temu oraz położeniu na skrzyżowaniu szlaków handlowych miasto bogaciło się. Kiedy pod koniec XV w. wygnani z Warszawy Żydzi osiedlili się w Błoniu; jeszcze bardziej zaczęło się rozwijać rzemiosło (znani byli m. in. szewcy, piwowarzy oraz żydowscy kuśnierze). Wiek XVII przyniósł długą wojnę ze Szwedami, ruiny i pożary (w 1727r. spłonął drewniany ratusz). W kolejnych dziesięcioleciach przez miasto kilkakrotnie przetoczyły się oddziały wroga – miało to druzgocący wpływ na jego gospodarkę. Mimo tego wysiłki na rzecz odbudowy i rozwoju trwały. Książę Józef Poniatowski, który dzierżawił starostwo błońskie, pozostawił po sobie dobrze nam znany XIX-wieczny dworek zwany „Poniatówką”.

Stworzenie linii kolejowej łączącej Błonie np. z Warszawą i Łodzią, przyniosło miastu na przełomie XIX i XX wieku kolejny okres rozkwitu; zmienia się także jego wizerunek - powoli drewniane domy były zastępowane przez murowane, ulice oświetlano lampami naftowymi. W pierwszej połowie XIX w. odbudowano siedzibę władz miejskich wg projektu znanego architekta H. Marconiego. Niestety, podczas I wojny światowej ratusz został ponownie zniszczony, ale dzięki determinacji mieszczan odnowiony .

Warto podkreślić tamten okres w życiu mieszkańców Błonia, ponieważ powstają instytucje ważne dla rozwoju tej społeczności:

Rok 1903 – powstaje Błońskie Towarzystwo Pożyczkowo - Oszczędnościowe

1905 – Ochotnicza Straż Pożarna (jej siedziba była budowana w latach 1912-1914)

park miejski

Sąd Pokoju

4 szkoły powszechne

kilka fabryk , np. zapałek, gwoździ

restauracje, piwiarnie, wiele sklepów

Wiek XX przynosił miastu, jak i całemu krajowi, na przemian okresy wzrostu i upadku gospodarczego. 1914 rok przyniósł kres spokojnemu życiu, swoje żniwo zebrała I wojna światowa oraz epidemia cholery.

Po wojnie rozpoczął się kolejny etap rozbudowy – powstały nowe zakłady rzemieślnicze, własna kasa chorych, stadion piłkarski im. J. Piłsudskiego mieszczący 600 widzów dla klubu sportowego „Błonianka" , łaźnia miejska a przede wszystkim sieć elektryczna.

źródło fot. "Impresje - Moje Błonie"

CZY WIECIE, ŻE ...

- Herb błoński przedstawia złoty trójząb w błękitnym polu. Godło to znajduje się w pieczęci miasta od XVI w.

- Herb powiatu błońskiego przedstawiał białego orła z rozpostartymi skrzydłami, bez korony w czerwonym polu (herb ten był identyczny z herbem księstwa a potem województwa). Czy to ten herb widnieje na prospekcie organowym w kościele Św. Trójcy?

- Pod koniec XIII w. i w okresach późniejszych Błonie odwiedzali książęta i królowie; te wizyty sugerują, że w mieście lub jego pobliżu mógł stać jakiś budynek pełniący funkcję rezydencji władcy

- Do powiatu błońskiego w XIV w. należały miasta Błonie i Nadarzyn oraz między innymi takie wsie: Dzika Wola, Białuty, Gołąbki, Łazy, Ołtarzew...

- Łaźnia publiczna istniała w Błoniu już w XV w. Bezpłatnie mogli z niej korzystać: pan miasta, uczniowie szkoły parafialnej i ubodzy

- Już w 1688 roku pobierano opłaty targowe

- W czasach wojen napoleońskich miasto gościło samego Napoleona.

- W 1761 roku Mateusz Bieńkowski (pisarz ziemski i grodzki, właściciel Bieniewic), ufundował m. in. przydrożną figurę stojącą nieopodal torów kolejowych w Bieniewicach. Rokokowa figura wykonana z piaskowca przedstawia św. Jana Nepomucena. Rzeźba wznosi się na wysokim, murowanym cokole.

-1 czerwca 1930 r. nadano honorowe obywatelstwo miasta ówczesnemu prezydentowi Ignacemu Mościckiemu

Uczniowie klasy VIII a

Błonie,
miasto z bogatą historią...

Historia Błonia cz. II

Po zakończeniu II wojny światowej, w 1952 roku zlikwidowano w Błoniu fabrykę zapałek, przekształcając ją w Zakłady Mechaniki Precyzyjnej, które produkowały sprzęt wojskowy. W 1959 roku zakład przeszedł na produkcję zegarków naręcznych na licencji sowieckiej, zatrudniając ponad dwa tysiące pracowników. Produkowane zegarki, takie jak Alfa, Arras, Atlas, Bałtyk, Blonex, Błonie, Super Błonie, Delfin, Dukat, Jantar, Kurant, Lech, Polan, Wars i Zodiak. Zyskały one popularność w całej Polsce. Pod koniec lat 60. rozpoczęto produkcję własnych mechanizmów, ale problemy z importem podzespołów zmusiły zakład do zakończenia produkcji zegarków.

W 1970 roku zakład przekształcono w Zakłady Mechaniki Precyzyjnej "Mera-Błonie", które zaczęły produkować urządzenia peryferyjne do maszyn cyfrowych, w tym drukarki komputerowe na licencji angielskiej firmy ICL oraz francuskiej firmy Logabax. Obecnie w byłych halach zakładu mieści się firma MBS Computergraphik Sp. z o.o., produkująca parkometry i biletomaty, a także dwa browary oraz zakład recyklingu Remondis.

W Błoniu funkcjonowała kolejka wąskotorowa. Zbudowana w 1922 roku, została rozebrana w 1971 roku z powodu wysokich kosztów transportu buraków do PGR-u. Trasa kolejki miała wpływ na kształt zachodniej granicy Błonia. Zaczynała się za stacją Kolei Kaliskiej, przechodząc przez bocznice towarowe, biegnąc wzdłuż ulicy Kolejowej, a następnie skręcając na północ ulicą Towarową, potem Lesznowską, by na Osieku "przekroczyć" Utratę i połączyć Błonie z Lesznem.

W latach 80. miasto stało się ważnym ośrodkiem ruchu NSZZ "Solidarność" na Mazowszu. Miejscowa "Solidarność" oraz "Solidarność" rolników indywidualnych były aktywne podczas stanu wojennego i aż do upadku komunizmu w 1989 roku. Działacze Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" przygotowali wybory do Sejmu i Senatu w 1989 roku oraz pierwsze demokratyczne wybory samorządowe w 1990 roku.

Współczesność Błonia

Błonie to miasto o powierzchni 9,12 km kw., zamieszkiwane przez 12 195 osób (stan na 31 grudnia 2019 roku), co daje gęstość zaludnienia wynoszącą 1337,2 osoby na km kw. Jest to miejscowość o średniej wielkości i stosunkowo wysokiej gęstości zaludnienia. Miasto dba o zachowanie lokalnej tożsamości i pamięć o swojej przeszłości. W skład placówek kulturalnych w Błoniu wchodzą: Centrum Kultury, Muzeum Ziemi Błońskiej, Biblioteka Publiczna, filia Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej oraz Park Bajka.

Studio Tańca i Ruchu "TWIST" istnieje już od ponad dziesięciu lat. Działalność rozpoczęła się we wrześniu 2008 roku. To miejsce powstało z pasji do tańca.

Centrum Kultury w Błoniu, które zostało otwarte 10 września 2010 roku w miejscu dawnego kina. CK stało się głównym miejscem kulturalnym w mieście; do nowej siedziby przeniesiono działalność Ośrodka Kultury z "Poniatówki".

Park Bajka został oficjalnie otwarty w sierpniu 2014 roku, stanowiąc nową atrakcję i miejsce rekreacji dla mieszkańców i odwiedzających.

Bulwary Błońskie nad rzeką Rokitnicą to zrewitalizowane tereny miejskie, które przekształcono w atrakcyjną promenadę w 2019 roku.

OD PZPR DO „SOLIDARNOŚCI"

GŁOS Załogi

INFORMATOR ZAKŁADY MECHANICZNO-PRECYZYJNE „MERA-BŁONIE"

SŁOWO OD MUZEUM

PODSTAWOWYM CELEM PARTII WYŻSZA JAKOŚĆ PRACY I WARUNKÓW ŻYCIA NARODU

źródło: Informator "Mera Błonie -tak biło serce miasta"

Obejmują obszar o powierzchni 10 107,6 m kw., rozciągają się od Centrum Sportu po trasy rowerowe za skateparkiem. Promenada służy zarówno celom komunikacyjnym, jak i kulturalnym, integracyjnym oraz edukacyjnym, oferując przestrzeń do plenerowych wystaw artystycznych oraz liczne miejsca wypoczynku. Zainstalowano tu specjalne "domki" dla owadów, poidełka dla ptaków i nasadzono różnorakich gatunków roślin, które umożliwiają mieszkańcom kontakt z przyrodą. Bulwary zostały podzielone na cztery odcinki, każdy o odmiennym charakterze, od wąskich ścieżek przy ogródkach działkowych po szerokie, miejskie promenady z gablotami wystawienniczymi i ławkami.

Warto wspomnieć o najbardziej aktywnej części naszego miasta jaką jest Centrum Sportu w Błoniu. Budynek został oficjalnie otwarty na początku roku 2020. Centrum ma na celu promowanie kultury fizycznej i sportu oraz zaspokajanie potrzeb związanych z aktywnością sportową i rekreacyjną. Swoją ofertę kieruje zarówno dla mieszkańców lokalnej społeczności, jak i dla osób spoza Gminy Błonie.

W naszym mieście całkiem niedawno, bo w 2020 roku, odnowiono targowisko miejskie. Przebudowa polegała na stworzeniu nowoczesnej, gotowej do użytku przestrzeni dającej mieszkańcom dostęp do lokalnej żywności. W ramach modernizacji powstała konstrukcja z białej blachy, pawilony: handlowo-usługowy i administracyjny. Autorom projektu zależało na zwiększeniu różnorodności biologicznej, dlatego wprowadzili naturalistyczne wyspy zieleni z sosnami, bukami, olchami i grabami. Cała powierzchnia użytkowa wynosi 1453 m kw.

22 marca 2024 roku w Błoniu otwarto dwa nowe budynki Urzędu Miejskiego: budynek przy Rynku 6B oraz poddaną renowacji kamienicę z początku XX wieku przy Rynku 6A. Obok kamienicy (i tu ciekawostka) znajduje się stalowy zbiornik na wodę, zdemontowany w 2021 roku ze strychu budynku podczas prac modernizacyjnych. Kamienicę ukończono budować około 1910 roku i służyła jako kamienica czynszowa. Była to pierwsza budowla w Błoniu wyposażona w wewnętrzną instalację wodociągową, zasilaną przez stalowy zbiornik o pojemności ok. 1000 litrów. Po wojnie w budynku znajdowały się pokoje mieszkalne, a zbiornik porzucony przeczekał 70 lat na strychu nieużytkowany.

Zdjęcie przedstawia jeden z najważniejszych zabytków w mieście: kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy, źródło fot.: album "Impresje - Moje Błonie"

Powyższy artykuł był ostatnim szkolnym zadaniem z języka polskiego dla uczniów klasy VIII a; oczywiście temat nie został wyczerpany, ponieważ historia Błonia jest niezwykle bogata - nie było to więc łatwe polecenie.

Jednak znajomość najważniejszych faktów z przeszłości miasta może niejednokrotnie wzbudzić dumę u naszych absolwentów, bowiem "trzeba wiedzieć, z czego się wyrasta".

Uczniowie klasy VIII a

NEWSLETTER KLAS I - III

Klasy II

WYCIECZKA W GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE

24 maja 2024 r. dzieci z klas drugich wraz z wychowawcami Dorotą Chłodnicką-Sadłocha, Pauliną Krajewską i Jolantą Wiącek udały się na całodniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie. Pierwszym punktem wyjazdu był Park Rozrywki i Miniatur SABAT KRAJNO. W Alei Miniatur „Cudowny Świat" dzieci zobaczyły najwspanialsze budowle i dzieła stworzone przez naturę. Uczestniczyły także w seansie filmowym w kinie 6 D. Następnie udały się do Parku Legend w Nowej Słupi. Dzieci poznały tam piętnaście legend i baśni związanych z regionem świętokrzyskim. Ostatnim punktem wycieczki był Dąb Bartek w Zagnańsku. Uczniowie byli bardzo zadowoleni z tej wycieczki, wszystko im się bardzo podobało, a najbardziej, jak zwykle, stoisko z pamiątkami.

Wychowawczynie klas II

DZIEŃ PUSTEJ KLASY

7. czerwca obchodzony jest „Dzień pustej klasy". Wydarzenie to organizowane jest corocznie przez Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła".
W tym roku w tę akcję zaangażowało się 230 tysięcy dzieci, co najmniej 12800 nauczycielek i nauczycieli. Wśród nich byli uczniowie z klasy 2a wraz z wychowawczynią.
W czasie pobytu na świeżym powietrzu uczniowie dowiedzieli się, jak wygląda derkacz, czym się charakteryzuje ten ptak, jakie wydaje odgłosy. Próbowali nawet naśladować ten dźwięk za pomocą grzebienia i kartki. Obserwacja chmur też była niesamowitym przeżyciem. Odkryliśmy między innymi, jakie są rodzaje chmur i co zwiastują.
Były jeszcze roślinne tatuaże na chwilę, laurka z natury, roślinne koło kolorów, a także obserwacja świata przyrody przez lupę.
Uczniowie zabrali ze sobą ludzika z klocków LEGO na przyrodniczy mikrospacer po okolicy. Dzięki temu mogli zajrzeć pod kamień, zbadać norkę owada, spotkać się oko w oko z mrówką. Wreszcie zajrzeli do świata wyobraźni, aby sprawdzić, co taka mała osoba widzi swoimi oczami i jak się czuje. Następnie rysowali prace na temat "najciekawsza przygoda lub odkrycie".
Na zakończenie odbyła się BALONIADA, czyli przerzucanie balonów napełnionych wodą za pomocą kocyków.
To był wspaniały dzień. Dzieci już nie mogą się doczekać następnej takiej akcji. Muszą na nią jednak poczekać aż cały rok.

Wychowawczyni klasy II a,
Jolanta Wiącek

Klasy III

W maju klasa III a postanowiła zorganizować w szkole kiermasz słodkości. Celem było pozyskanie środków finansowych na przeprowadzenie klasowego konkursu talentów. Zebraliśmy ponad 1000 zł, z czego 400 zł uczniowie postanowili przekazać na cele charytatywne. Wspólnie postanowiliśmy wesprzeć schronisko dla zwierząt w Milanówku, kupując karmę i środki higieniczne.
Podczas klasowego konkursu talentów uczniowie wykazali się takimi umiejętnościami jak śpiew, taniec, opowiadanie żartów, gra na gitarze, sztuczki magiczne i karciane.
Pierwsze miejsce zdobyła Wiktoria Wójcik, która pięknie zagrała nam na gitarze. Drugie miejsce zdobyły: Aleksandra Kitala, Karolina Garcon i Zuzanna Król, które wykazały się fantastycznymi umiejętnościami tanecznymi. Trzecie miejsce należało do Łucji Jóźwiak, która również zaprezentowała nam taniec urozmaicając go elementami akrobatycznymi.
Nagrody wręczył pan dyrektor Marek Parafiniuk, jednocześnie gratulując nam zorganizowania tak wspaniałego przedsięwzięcia!

Wychowawczyni klasy III a,
Agata Zasońska

6.07. i 7.06 wybraliśmy się ze wszystkimi trzecimi klasami na wycieczkę szkolną do Torunia, Biskupina i Kruszwicy. Gdy dotarliśmy do Torunia, zwiedzanie rozpoczęliśmy od Toruńskiej Piernikarni Mistrza Bogumiła. Wykonaliśmy tam ozdobne, pamiątkowe pierniki. Pani poczęstowała nas prawdziwymi, „piernymi" piernikami i pokazała nam przyprawy do tych wyjątkowych ciasteczek. Następnie poszliśmy do Domu Legend, gdzie uczestniczyliśmy w zabawach, które pozwoliły nam poznać legendy związane z Toruniem. Po ciekawych zajęciach pani przewodnik w stroju mieszczki toruńskiej oprowadziła nas po Starówce tego miasta. Na koniec udaliśmy się do Planetarium, by obejrzeć spektakl pt. „Kolorowy kosmos". Po tych atrakcjach pojechaliśmy do hotelu, gdzie dostaliśmy klucze do pokoi i rozeszliśmy się, każdy do swojego. Potem zeszliśmy na obiadokolację do restauracji hotelowej, a po posiłku mieliśmy czas dla siebie. Następnego dnia pojechaliśmy do Biskupina. Tam zwiedziliśmy starą osadę, która była zbudowana z samego drewna bez użycia gwoździ. Jechaliśmy też wąskotorową kolejką. W Kruszwicy odbyliśmy rejs statkiem po jeziorze Gopło i odwiedziliśmy Mysią Wieżę.

Wychowawczynie klas III

Oto osobiste wrażenia uczniów klasy III b z wycieczki spisane przez **Panią Anię Ziarno**

Borys: W hotelu było super, bo biegaliśmy po korytarzach w klapkach. W pokojach rozmawialiśmy i żartowaliśmy.

Maks: Według mnie hotel był fajny i dobrze mi się spało. Obiady i śniadania były smaczne. Z Borysem i Wojtkiem bawiliśmy się i graliśmy w karty. Rozmawialiśmy i śmialiśmy się.

Iga D.: W Toruniu było bardzo fajnie. Najbardziej podobało mi się planetarium. Oglądaliśmy tam film o kosmosie. Byliśmy też w Muzeum Piernika. Zrobiłam tam sama własny piernik. Nie podobało mi się, że nie mogłam go zjeść.

Maja: Według mnie na tej wycieczce było bardzo fajnie, bo łączyliśmy naukę z zabawą. Myślę, że kiedyś tam wrócę.

Wojtek B. : Bardzo smakowało mi jedzenie. Podobało mi się zwiedzanie Torunia z przewodnikiem. Jedną z ciekawszych atrakcji była przejażdżka pociągiem i rejs statkiem. Najbardziej podobało mi się zwiedzanie „Domu legend", zostałem wtedy zamknięty w klatce, a potem wypuszczony.

Ola: Było wiele atrakcji ale najlepsza była jazda ciuchcią i „Dom legend". W hotelu zjedliśmy pyszny obiad.

Wiktoria: Zobaczyliśmy wiele ciekawych miejsc takich jak „Krzywa wieża", dom Mikołaja Kopernika i pomnik Flisaka. Poznaliśmy dużo interesujących legend na przykład o tym skąd się wzięła nazwa Toruń. Najbardziej podobały mi się warsztaty z robienia pierników.

Michasia: Ta wycieczka była bardzo ciekawa. To najlepsza wycieczka, na której byłam.

Karolina: Było super! Bardzo podobała mi się jazda pociągiem i rejs statkiem. Toruń to bardzo ciekawe miasto.

Sebastian: Mieliśmy fajny trzygwiazdkowy hotel z białym papierem toaletowym w łazienkach. Przewodnik oprowadzał nas po Toruniu i pokazał trzy miejsca, gdzie spełniają się życzenia. Nazajutrz spakowaliśmy się i pojechaliśmy do Biskupina, gdzie zwiedzaliśmy wioskę przedwiecznego plemienia. Pojechaliśmy kolejką do Kruszwicy, przepłynęliśmy się łodzią, a następnie poszliśmy zwiedzać „Mysią wierzę".

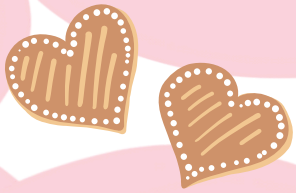

Liliana: W Toruniu najlepsze było robienie pierników. Fajne były też legendy. Mogliśmy również spełnić swoje życzenia przy „Krzywej wieży", polegało to na tym, aby oprzeć się o krzywy kawałek wieży, pomyśleć życzenie, puścić się na trzy sekundy i nie odkleić się od wieży. A jak uda się to zrobić, to spełnią się twoje życzenia.

Krystian L.: Najbardziej podobał mi się „Dom Legend" ponieważ pan mnie wybrał, żebym był królem. Podobało mi się również jak płynęliśmy statkiem i spacer z przewodnikiem po Toruniu. Robiliśmy pierniki niejadalne. Pani dała nam foremki i ciasto, a następnie upiekła je w piekarniku. Jedzenie w hotelu było dobre.

„Nikt nie kocha cię tak jak twoja mama. Jest twoją najlepszą przyjaciółką, najuczciwszym krytykiem i największym fanem w jednym" – powiedziała Kelly Roper.

Każdy z nas ma mamę, która kocha, wspiera, darzy miłością oraz pozytywnymi uczuciami. Do mamy można przyjść ze wszystkim. Boli cię głowa? Idziesz do mamy, aby ci dała tabletkę przeciwbólową. Jest ci przykro, bo coś ci się nie udało? Mama będzie cię wspierać oraz pocieszać. Jesteś głodna? Prosisz ją, żeby zrobiła ci kanapki. Mama (zapewne) w domu wykonuje bardzo dużo rzeczy i jest niepowtarzalną osobą. Trzeba ją szanować, kochać i wspierać. Tak jak ona ciebie. Aby mamie było miło, podejdź do niej czasami, przytul się, pomóż jej , gdy wykonuje kolejną pracę, rozmawiaj z nią w wolnym czasie. Zapamiętaj, mamę masz tylko jedną! A oto jeszcze parę pięknych cytatów o mamach:

„Jest na świecie piękna istota, u której jesteśmy wiecznymi dłużnikami – matka." – Mikołaj Ostrowski.

„Nawet najbardziej zatwardziały przeciwnik bliskości, wróg związków i pogromca wszelkich zobowiązań poległby przy domowym kompocie z porzeczek, przypominającym błogie chwile z dzieciństwa, a przede wszystkim uśmiech mamy, gdy stawiała (...) szklankę pełną serca."
– Beata Majewska

„Matki głęboko wierzą w to, co mówią swoim dzieciom. Bo słowa te wypływają z serca, które na zawsze powiązane będzie wspólnym tchnieniem z sercem dziecka." – Katarzyna Enerlich

„Żadna mądrość, której możemy nauczyć się na ziemi, nie da nam tego, co słowo i spojrzenie matki." – Wilhelm Raabe

„Bo choćby nawet cały świat rzucał w ciebie kamieniami, to jeżeli mama stoi po twojej stronie, nic ci się nie stanie." – Jojo Moyes

„Matka – to najpiękniejsze słowo w językach świata. Matka – to słowo, które oznacza miłość, miłość prawdziwą, która nie zdradza, to słowo, które oznacza wierność, które oznacza wielką ofiarę, nawet do śmierci, dla dobra dziecka." – abp Stanisław Wielgus

Jagoda Michalska, V b

Portrety naszych zdolnych drugoklasistów

Magda Twaróg, II a

Marta Berder, II b

Uczę się ciebie człowieku - Układ ruchu

Aparat ruchu pozwala na przemieszczanie się, co jest kluczowe dla wykonywania codziennych czynności oraz aktywności fizycznych, ale też dzięki niemu możemy wykonywać precyzyjne ruchy rękami i palcami, co jest niezbędne do pisania, jedzenia, pracy manualnej i innych precyzyjnych czynności.

Regularna aktywność fizyczna, możliwa dzięki sprawnemu aparatowi ruchu, jest kluczowa dla zdrowia psychicznego, zmniejszając ryzyko depresji i lęku. Dbajmy więc o ten fundamentalny element ludzkiego ciała, który umożliwia ruch, stabilność, ochronę narządów wewnętrznych, produkcję krwinek, magazynowanie minerałów oraz wspomaga zdrowie psychiczne i ogólną jakość życia.

Co tworzy układ ruchu?

Układ ruchu składa się z dwóch głównych elementów: układu kostnego (szkieletu) oraz mięśni. Szkielet dorosłego człowieka liczy 206 kości, które są połączone stawami, umożliwiającymi ruch. Mięśnie, przyczepione do kości za pomocą ścięgien, odpowiadają za wprawianie kości w ruch. Współdziałanie tych elementów pozwala nam poruszać się, wykonywać codzienne czynności, a także chroni narządy wewnętrzne.

Jak się poruszamy?

Ruch odbywa się dzięki współpracy kości, stawów i mięśni. Stawy, będące ruchomymi połączeniami kości, umożliwiają wykonywanie różnych ruchów. Mięśnie, kurcząc się i rozciągając, wprawiają kości w ruch. Pracują one zwykle w parach przeciwstawnych, gdzie jeden mięsień działa jako zginacz, a drugi jako prostownik.

Co to znaczy odpowiednia postawa ciała?

Odpowiednia postawa ciała to taka, która pozwala na prawidłowe funkcjonowanie organizmu bez nadmiernego obciążenia stawów i mięśni. Podczas siedzenia należy:

- Używać twardego krzesła o odpowiedniej wysokości, by stopy luźno dotykały podłoża.
- Plecy powinny być wyprostowane, a oparcie krzesła powinno podpierać odcinek lędźwiowy.
- Kręgosłup powinien być wyprostowany, a barki ustawione poziomo.
- Należy unikać długotrwałego garbienia się i zmieniać pozycję w miarę możliwości.

Wpływ ruchu na funkcjonowanie człowieka.

Aktywność fizyczna ma kluczowe znaczenie dla zdrowia i dobrego samopoczucia:

- Zdrowie fizyczne: Wzmacnia mięśnie, zwiększa gęstość kości, poprawia układ krwionośny i oddechowy, przyspiesza metabolizm, pomaga w utrzymaniu prawidłowej masy ciała.
- Zdrowie psychiczne: Wydzielane podczas ćwiczeń endorfiny poprawiają nastrój, redukują stres i mogą zapobiegać depresji. Aktywność fizyczna uczy pokonywania trudności, zwiększa motywację i poprawia samopoczucie.
- Zdrowie społeczne: Uprawianie sportu sprzyja nawiązywaniu i utrwalaniu relacji społecznych, uczy współpracy i zdrowej rywalizacji.
- Profilaktyka chorób: Regularne ćwiczenia redukują ryzyko wielu chorób cywilizacyjnych, takich jak cukrzyca, nadciśnienie, otyłość i zawał serca.

CIEKAWOSTKI:

- Dzieci mają więcej kości niż dorośli (około 270 kości), ponieważ niektóre kości zrastają się w miarę dorastania.
- W starożytnej Grecji wychowanie fizyczne miało równie wysoką pozycję jak rozwój duchowy i edukacja.
- Wysiłek fizyczny dzieli się na siłowy, wytrzymałościowy i mieszany (interwałowy).

Mikołaj Krajewski, VIII a

Uczę się ciebie człowieku - odpoczynek

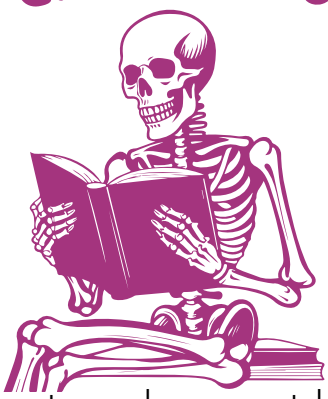

Odpoczynek jest nieodzownym elementem zdrowego stylu życia i ma kluczowe znaczenie dla fizycznego, psychicznego i emocjonalnego dobrostanu człowieka. Jednak czy każdy sposób odpoczynku jest dla nas efektywny i regenerujący? Czemu tak ważne jest, aby wybrać odpowiednią jego formę? Oto dlaczego należy o to zadbać:

REGENERACJA FIZYCZNA

Naprawa tkanek: Podczas odpoczynku, zwłaszcza snu, organizm ma szansę na naprawę tkanek, wzrost mięśni i odbudowę komórek.

FUNKCJE POZNAWCZE

Lepsza koncentracja: Regularny odpoczynek poprawia koncentrację, zdolność do rozwiązywania problemów i ogólną efektywność pracy umysłowej.

ZDROWIE FIZJOLOGICZNE

Regulacja hormonów: Odpoczynek wpływa na równowagę hormonalną, regulując hormony takie jak insulina, grelina i leptyna, co ma wpływ na apetyt i metabolizm.

PREWENCJA CHORÓB

Choroby serca: Regularny odpoczynek zmniejsza ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, takich jak nadciśnienie i zawał serca.

Cukrzyca: Odpowiednia ilość snu i odpoczynku pomaga w utrzymaniu prawidłowego poziomu cukru we krwi, zmniejszając ryzyko cukrzycy typu 2.

ZDROWIE PSYCHICZNE

Redukcja stresu: Odpoczynek pomaga w obniżeniu poziomu kortyzolu, hormonu stresu, co przyczynia się do poprawy samopoczucia i redukcji napięcia.

Poprawa nastroju: Czas spędzony na relaksujących aktywnościach, takich jak medytacja, czytanie czy hobby, może poprawić nastrój i zwiększyć poczucie szczęścia.

JAKOŚĆ ŻYCIA

Relacje międzyludzkie: Odpoczynek pozwala na spędzanie czasu z rodziną i przyjaciółmi, co wzmacnia relacje i zwiększa poczucie wsparcia społecznego.

Satysfakcja z życia: Czas wolny spędzony na aktywnościach, które sprawiają przyjemność, zwiększa ogólną satysfakcję z życia i poprawia jakość życia.

EFEKTYWNOŚĆ W PRACY

Zwiększona produktywność: Regularne przerwy i odpowiedni odpoczynek zwiększają produktywność i kreatywność w pracy.

Lepsze decyzje: Odpoczynek pozwala na lepsze podejmowanie decyzji, ponieważ umysł jest świeży i bardziej skupiony.

Najzdrowsze formy odpoczynku to te, które promują zarówno regenerację fizyczną, jak i psychiczną, jednocześnie przyczyniając się do ogólnego dobrostanu. Warto więc wybrać chociażby: spacer, jogging, jazdę na rowerze czy pływanie, które pomagają w redukcji stresu i poprawie kondycji fizycznej. Zanurzenie się w dobrej książce też pomaga w odprężeniu i daje ucieczkę od codziennych trosk, a angażowanie się w ulubione hobby, takie jak malowanie, muzyka, gotowanie czy rękodzieło, sprzyja relaksowi i kreatywności.

Ewelina Wasiota

"64 pola szachownicy otwierają w umyśle ogrom podobnie jak 32 litery alfabetu w kulturze."

Moje pasje

SZACHY - WYNALAZEK Z INDII

Szachy to moja pasja, powiedział nam Michał Piwko uczeń klasy 8a, chciałbym zostać profesjonalistą. Odnosiłem już mniejsze sukcesy i wciąż próbuję być lepszym.

Sam fakt, że mimo setek lat ,w których rozegrano ogromną ilość partii, dotąd prawdopodobnie żadna się nie powtórzyła, sprawia, że ta gra jest niezwykle fascynująca. To mnie oraz wiele innych osób zachęciło, by rozpocząć swą karierę. W tajniki gry szachowej wprowadził mnie tata i choć w wieku sześciu lat nie miało to dla mnie większego sensu, dziś mój nauczyciel ma już dość tej gry. Dlatego gram z moim klasowym kolegą – Maćkiem. Gdy po raz pierwszy przyniósł małą magnetyczną szachownicę, wiedziałem, co będę chciał robić na przerwach.

Cytat Johanna Wolfganga Goethego „Szachy są miarą intelektu" świetnie sumuje tę wypowiedź.

Michał Piwko, VIII a

Gra w szachy rozwija wiele umiejętności i cech intelektualnych. Oto kilka z nich:

- Logiczne myślenie i rozwiązywanie problemów
- Koncentracja i uwaga
- Kreatywność i wyobraźnia
- Pamięć
- Cierpliwość i samodyscyplina
- Zarządzanie czasem
- Strategiczne myślenie
- Analiza i refleksja

CIEKAWOSTKI:

- Co oznacza "szach mat"?

Wyrażenie „szach mat" najczęściej tłumaczone jest jako „król jest martwy" czy „król jest zabity". Mimo, że taka interpretacja jest najszerzej znana, okazuje się jednak błędna. W rzeczywistości w języku perskim, z którego wywodzi się określenie „szach mat" oznacza ono „król jest bezradny". Ponieważ jednak gra przywędrowała do Europy przez kraje arabskie, gdzie słowo „mata" oznacza „jest martwy", po drodze sformułowanie finalizujące rozgrywkę zmieniło swój pierwotny wydźwięk.

- Kochanowski i Jego "szachy"

Znany nam przede wszystkim z Fraszek i Trenów Jan Kochanowski, między 1562 a 1566 rokiem opublikował poemat heroikomiczny pod tytułem "Szachy". Fabułą utworu jest m.in. wydanie królewskiej córki za mąż – w rezultacie swoistego „konkursu" ogłoszonego przez króla, pozostaje dwóch kandydatów, którzy o rękę królewny grają w szachy. Zwycięzca zostanie królewskim zięciem. Dziewczyna przychylna jest jednemu z nich, jednak ten zaczyna przegrywać. Mądra królewna daje mu zawoalowaną radę, w wyniku której wybranek wygrywa. Mistrz Kochanowski nie tylko opisuje polskie ówczesne nazewnictwo szachów, elementy strategii i kulturalne znaczenie gry, ale przy okazji w sposób alegoryczny ironizuje na temat stosunków społecznych.

część II

Z SERII TOSIA I JEJ ZWIERZĘTA

Jak pamiętacie jestem Tosia, uwielbiam zwierzęta i mam ich całą gromadę. W poprzednim odcinku napisałam Wam o kanarkach, teraz opowiem o moich papugach.

Przygoda z papugami zaczęła się od jednej, aleksandretty Aleksa (strasznie kłótliwego), ale kiedy zobaczyłam, że w naszym klimacie ptaki te można trzymać w wolierze zewnętrznej, w której już tak bardzo nie dokucza ich ćwierkot - postanowiłam z tatą mieć ich całą gromadę. Zbudowaliśmy im dużą wolierę, gdzie ptaki te mogą fruwać.

Papugi to bardzo piękne i kolorowe ptaszki. Opowiem Wam o wszystkich jakie mam, a w tym odcinku o papugach nimfach.

Nimfy to gatunek papugi o średniej wielkości, dość popularny i łatwy w hodowli. Ptaki te są bardzo towarzyskie i jeśli nie mają obok papugi w swoim gatunku, swoje zainteresowanie i uczucia przerzucają na opiekuna, a to znaczy, że będą za Tobą chodzić krok w krok. Moje papużki mają bardzo dużo towarzystwa. Uwielbiam patrzeć, jak całym stadem bujają się na linie lub zażywają kąpieli. Wiecie jak fajnie kąpie się papuga? Ta czynność przypomina taniec. Ptaszek buja się na nóżkach w przód i w tył i szeroko macha skrzydełkami, rozpryskując wodę. Śmiechu przy tym co niemiara.

Nimfy dobierają się w pary i budują sobie gniazdo, tzn. zajmują jeden z przygotowanych dla nich domków. Domek musi być odpowiednio duży, ponieważ para mieszka w nim razem. Samiczka składa w lęgu od 4 do 8 jaj, którymi opiekuje się razem ze swoim partnerem. Ptaszki bardzo pilnują swojej prywatności i nie dopuszczają do domku innych papug. Nam też trudno tam zajrzeć i podejrzeć rosnące maluchy, ponieważ rodzice osłaniają je swoim ciałem. Nie przeszkadzamy im więc, żeby maleństwa zdrowo się rozwijały. Na małą papużkę trzeba czekać około 19 dni, i kolejne 3 tygodnie zanim ona wyjdzie z gniazda. Specjalnie dla Was zrobiłam sesję zdjęciową z domku Nimfy, która ma młodego pisklaczka. No cóż, sami zobaczcie, taki maluszek wcale nie jest piękny i nie przypomina ślicznego wielkanocnego żółtego ptaszka.

Nimfy karmimy mieszanką dla papug zawierającą ziarna słonecznika, prosa, owsa, konopi, gryki, kanaru i ryżu. Uwielbiają sałatę, marchewkę, czerwonego buraczka i wszystkie owoce.

Jeśli chcesz mieć latającego przyjaciela, to papużka nimfa jest bardzo dobrym wyborem.

Tosia Bluszcz, V b

fot. Tosia Bluszcz

MOJA WAKACYJNA FANTAZYJNA PODRÓŻ

Nie wydarzyło się to dawno temu i daleko stąd, ale wczoraj w domu. Moimi myślami odpłynęłam daleko - do wakacji.
Ileżby można było zrobić... Nie miałam okazji stawić takim rozmyślaniom czoła, gdyż byłam zajęta.
W takim stanie przesiedziałam godzinę. Wtem usłyszałam świszczący odgłos, najpewniej dobiegający z czajnika. Nie ma innej możliwości, aby nie było nikogo w kuchni chcącego wypić orzeźwiającą herbatę ewentualnie kawę zbożową. Powoli wracałam do rzeczywistości, ale dźwięki nie ustawały. Kto mógł je wydawać? Albo co???
W moim umyśle zaczęły pojawiać się coraz mroczniejsze scenariusze, jakby moja wyobraźnia płatała mi figla. Powoli, niczym drapieżnik przygotowujący się do niespodziewanego ataku, odwróciłam głowę i po cichu skierowałam się w stronę pomieszczenia. Tam stał ...Nohay?!! Niczym tsunami zalała mnie ogromna ilość wspomnień z nim związana. Te ostatnie przygody utkwiły mi w pamięci, choć zawsze po ponownym przeanalizowaniu bardziej przypominały sen niż zdarzenia. Dawno nie spotykaliśmy się, więc znów zwątpiłam w moją pamięć.
Jego włosy były kruczoczarne, oczy niezwykle niebieskie. Można byłoby mu w nie spojrzeć, ale ich głębia prędko by was do tego zniechęciła. Mocne kości policzkowe wraz z trupiobladą cerą potęgowały jego mroczne oblicze. Usta koloru różanego dodawały mu urody, a jego krzaczaste brwi dawały do zrozumienia, że nie ma z nim żartów. Był chuderlawy, a mimo tego bałabym się z nim spotkać, gdybym go nie znała.

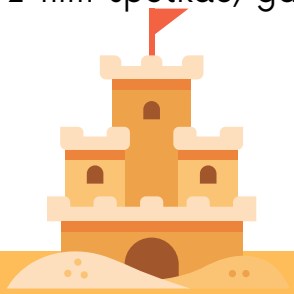

Zapadła cisza, która potęgowała nawet ciche odgłosy.
-Co się stało? Zobaczyłaś ducha? -jego głos zmącił ją tak nagle, że aż podskoczyłam z zaskoczenia.
-Nie, po prostu nie spodziewałam się ciebie tutaj - niewyraźnie odchrząknęłam.
-Tym lepiej. Nie chciałem cię odwiedzać, bo wiedziałem, że masz naukę.
Nigdy nie rozumiałam związku między wizytą a jej brakiem. Dobrze wiedział, że będę zaintrygowana tym, co ma do powiedzenia. Tymczasem otworzył lodówkę i wyjął jogurt i to mój ulubiony. Tego było już za wiele.
-Zostaw go! - krzyknęłam tak głośno, że aż ziemia zadrżała.
-Spokojnie, i tak nie miałem zamiaru go jeść. Teraz chcę ci wytłumaczyć co miałem na myśli, mówiąc, że jesteś zajęta. I tak powoli i cierpliwie wyjaśnił mi wszystko.
-Jedziemy do Grecji?! - pytałam jak naiwna dziewczynka, nie posiadając się ze szczęścia.
-Miałaś na myśli lecimy - skwitował z lekką drwiną w głosie.
-Szzzzz, wreszcie zobaczę te olbrzymie rzeźby, miejsca historyczne typu Stare Miasto Rodos... Ach - na chwilę rozpłynęłam się w moich wizjach zabytków greckich.

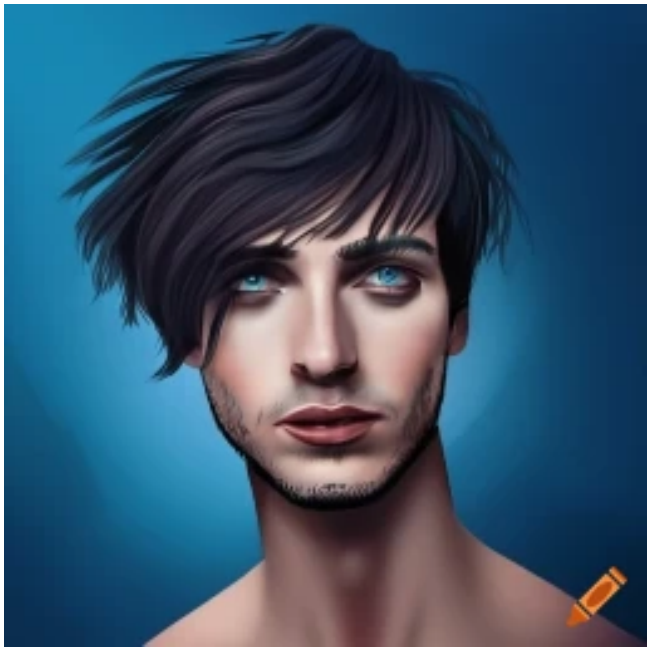

Ilustracja stworzona przez aplikację AI

- Mieliśmy jechać, aby tam wypocząć, nie uczyć się całymi dniami. - przyznałam mu rację, no bo w końcu każdemu potrzebna jest odrobina relaksu w południowym słońcu.
Niedługo potem byliśmy już przy swojej bramie ku błękitnemu Morzu Jońskiemu i plaży nad Morzem Egejskim.
-Ahoj przygodo!-krzyknęłam ile sił w płucach tuż przy samolocie.
Nohay zaśmiał się tylko, a inni pasażerowie omijali mnie od tej pory szerokim łukiem.
Lecieliśmy właśnie nad Morzem Egejskim, co zwiastowało koniec podróży. Po odprawie wyszliśmy z lotniska. Słońce świeciło nad widnokręgiem, a jego złociste promyki grzały z dużą mocą. Czułam się tak magicznie...
-Co piękne, szybko się kończy. - spojrzałam na niego ze zdziwieniem.
- Przecież dopiero przylecieliśmy. - uśmiechnął się, widząc moje rozkojarzenie.
-Kiedy się spotkamy?- zapytałam ze smutkiem w głosie.
-Niedługo.
Zanim zdążyłam zaprzeczyć, już zniknął... Wraz z nim odeszło Morze Egejskie i Jońskie i znów byłam na kanapie w salonie.
Słońce paliło przez firanki i świeciło mi prosto w oczy. Błyskawicznie zamknęłam je, gdy usłyszałam głos dobiegający ze schodów.
Zastanawiałam się przez chwilę nad tym, co przeżyłam. To musiał być sen. Blask oślepiał mnie nadal, więc nie chcąc dłużej rozpamiętywać, zapytałam z rezygnacją w głosie osobę wchodzącą do pokoju:
-Gramy w ping-ponga?
Przez pewien czas panowała cisza, lecz w końcu usłyszałam:
-Niedługo.
Zasmucona tym tylko pokiwałam głową.

WAKACJE!

ALE GDZIE? ALE Z KIM?

W te wakacje polecę do jednego z najpiękniejszych miejsc na świecie😊!

A dokładniej do Francji. Do Cannes. Ta miejscowość leży w regionie Prowansja -Alpy- Lazurowe Wybrzeże. Znane jest na całym świecie z Międzynarodowego Festiwalu Filmowego. Wybieram się tam także dlatego, bo mieszka tam moja ciocia z wujkiem, którzy nas chętnie przyjmą 😊 . Codziennie będziemy chodzili na plażę i nurkowali z maską! Podróż do Cannes odbędziemy z ciocią, a wrócimy z wynajętą stewardesą. Oczywiście najważniejszy będzie czas spędzony razem i nauka języka .

Zosia Mordak, IV b

Magda Łuszyńska, V b

Letni Czas

Lato to czas upałów i wakacji,
Jak zwykle czas pracy lub rekreacji
To czas, kiedy plaże w szwach pękają
A sandały do gorących krajów latają.

Dla nas najważniejszy czas to ten,
kiedy szkoła się kończy a zaczyna zabawa
- pływanie, opalanie, słowem – leniuchowanie
Czy to aż dwa miesiące, czy tylko dwa miesiące?
Dla mnie lato mogłoby być cały rok.

SUMMER

Helena Radziszewska, VI b

Fantazyjna Wakacyjna Podróż

Na niebie słońce, na plaży piach
Na twarzy uśmiech rozkwita nam.
Błękitne niebo, mazurski szlak
a w górach łąki porósł już kwiat.
Gwieździste niebo, ogniska blask
To wszystko znaki, że lata czas.

Pola Mielcarz, VI b

Bella

Na początku lipca szykowałam się na wyjazd do Australii. Razem z moją najlepszą przyjaciółką Anią zdecydowałyśmy, że podczas wyjazdu zwiedzimy największą na świecie rafę koralową. W czasie pakowania się nie mogłam zapomnieć o rurce tlenowej, masce do nurkowania, płetwach i specjalnie przeznaczonym stroju do nurkowania oraz kostiumie kąpielowym. Poza tym zabrałam jeszcze krótkie spodenki, bluzki , bluzę i bieliznę. Jedziemy.

Ania:
Nie mogłam doczekać się wyjazdu. Już od 7 rano byłam gotowa do wyjścia czekałam tylko na telefon od Belli. Ustaliłyśmy, że spotkamy się na lotnisku . Kiedy dostałam esemesa od przyjaciółki , pożegnałam się z rodzicami i pojechałam taksówką na lotnisko.

Bella:
Czekałam na Anię na lotnisku, gdy tylko ją zobaczyłam, krzyknęłam:
- Anka, szybko, bo się spóźnimy !
- Już biegnę !- odpowiedziała mi Ania.
Po małych problemach z bagażem Ani udało nam się zająć miejsca w samolocie .
Podczas zachwycania się pięknymi widokami, pilot ostrzegł nas, że z powodu awarii samolotu zatrzymamy się w Tokio.
Kiedy wylądowaliśmy, ustaliłyśmy , że skoro mamy spędzić tu najbliższe dwa dni, żeby nie stracić tak fajnie zapowiadających się wakacji, odwiedzimy disneyland a wieczorem zjemy sushi w najlepszej japońskiej restauracji.
W disneylandzie najbardziej podobał nam się zamek Belli kolejka piratów z Nibylandii oraz karuzela Pięknej i Bestii.
Podczas czekania na paradę zamówiłyśmy pyszną pizzę w kształcie myszki Miki.

Po paradzie byłyśmy już bardzo zmęczone, ale tak jak sobie obiecywałyśmy, odwiedziłyśmy restauracje i zjadłyśmy pyszne sushi. Następnego dnia z rana szykowałyśmy się do dalszej podróży. Okazało się, że lecimy w ekstra klasie ponieważ pilot zrobił pasażerom niespodziankę, żeby zrekompensować awarię. Docelowa podróż była jeszcze przyjemniejsza .

Ania
Kiedy dojechałyśmy na miejsce, zostawiłyśmy bagaże w hotelu, spakowałyśmy sprzęt do nurkowania i pobiegłyśmy na plażę.
Na plaży było cudownie. Złocisty ciepły piasek, krystalicznie niebieska woda głębokiego oceanu. Podczas nurkowania zobaczyłyśmy chyba wszystkie rodzaje ryb na pewno więcej niż kiedykolwiek widziałam. Bella również wyglądała na zachwyconą, lecz kiedy dopłynęłyśmy niżej, zobaczyłyśmy coś niesamowitego była to rafa koralowa, ale nie taka zwykła rafa jaką widziałam na zdjęciach - tutaj koralowce miały odcienie wszystkich kolorów jakie widziałam. Nurkowałyśmy, pływałyśmy i surfowałyśmy do wieczora, ale wcześniej ujrzałyśmy przepiękny zachód słońca. Na kolację zjadłyśmy frytki z majonezem, bo nie było ketchupu.
Następnego dnia spakowałyśmy rzeczy i wróciłyśmy do domu.
To były najlepsze wakacje w moim życiu !

Małgosia Bosek, Lena Zając, V b

KULINARNE PRZEPISY PIERWSZOKLASISTÓW

„Gotowanie to droga do szczęścia” powiedział Jamie Oliver, więc gotujecie i bądźcie szczęśliwi. Oto „oryginalne” przepisy od najmłodszych:

Antosia

Czekolada

Składniki.

0,5 szklanki wody.
4 łyżki ciemnego kakao.
Pół kostki margaryny.
Opakowanie mleka w proszku najlepiej niebieskie z białymi napisami.
2 szklanki cukru.

Sposób przygotowania:
1 Przesiać mleko w proszku.
2 Wsypać wszystkie składniki oprócz mleka i czekać aż się zagotują.
3 Mleko w proszku wsypać do garnka z resztą składników

Antosia Baraniak, I a

Jajko w sosie

Składniki:

dwie kromki chleba tostowego
1 jajko
masło do smażenia
sól

Sposób wykonania:

1. Wytnij środek chleba tostowego.
2. Rozgrzej masło na patelni.
3. Smaż chleb tostowy ok. 2 min.
4. Obróć tost na drugą stronę. W otwór wbij jajko, posól i smaż ok. 3 min.

Tak usmażonego tosta podajemy na plastrach wędliny lub sałatce z pomidorów.

Czas przygotowania

Piotrek Kowalik, I a

Przepis na ślimaczki z ciasta francuskiego

Basia Roguska

Co będzie potrzebne:

1. ciasto francuskie
2 ketchup
3 ser

Sposób przygotowania:

1. rozłóżyci ciasto francuskie
2 na połowie ciasta wylaci ketchup
3 na ketchup wysypaci ser
4 ot strony z do dodatkami zawinąć w rulon
5 pokropć na plasterki (2 cm) i wluż do piekarnika aż zrobią się ramiane.

Basia Roguska, I a

ŻYJEMY AKTYWNIE

czyli szkoła na sportowo

26 KWIETNIA 2024

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE „TAK RODZĄ SIĘ ZWYCIĘZCY"

Uczniowski Klub Sportowy Bieniewiczanka jest inicjatorem wielu imprez propagujących aktywny styl życia. Tym razem po raz kolejny zorganizował zawody dla mazowieckich szkół, podczas których młodzi sportowcy mogli sprawdzić się na kompleksie boisk w Bieniewicach. Impreza cieszy się od dawna dużą popularnością, a w tym roku wszystkich zawodników wystartowało aż 113! Gratulacje dla wszystkich aktywnych.

13 maja 2024

I MIEJSCE

POWIATOWE FINAŁY W 4-BOJU LEKKOATLETYCZNYM DZIEWCZĄT W KATEGORII DZIECI

Zawodniczki zdobywały punkty indywidualnie i dla drużyny w czterech konkurencjach: bieg na 60m, skok w dal, rzut piłeczką palantową oraz bieg długi na dystansie 600 m. Dziewczyny zdobyły złoto a wyróżnienie indywidualne - najlepszej zawodniczki otrzymała **Zosi Zasońskiej**. Brawo! Oto skład:

- Zofia Zasońska,
- Paulina Boryś,
- Maja Obrębska,
- Helena Radziszewska,
- Amelia Kopka,
- Hanna Szczepaniak.

29 maja 2024

III MIEJSCE

MIĘDZYPOWIATOWE ZAWODY W CZWÓRBOJU LEKKOATLETYCZNYM DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

Dziewczęta na tym etapie również zaprezentowały wysoki poziom umiejętności, startując w 4 konkurencjach. Nasze uczennice zdobyły III miejsce, co jest niewątpliwym sukcesem. Gratulacje dla zawodniczek i trenera - Pana Piotra Michalskiego! Skład:

- Paulina Boryś,
- Zofia Zasońska,
- Maja Obrębska,
- Michalina Milewska,
- Hanna Szczepaniak,
- Amelia Kopka.

27 maja 2024

BIEG PAPIESKI

"Biegamy, bo pamiętamy" - to hasło, które towarzyszyło zawodnikom podczas cyklicznego tegorocznego biegu. Inicjatywa służy upamiętnieniu daty 18 maja, czyli dnia urodzin naszego patrona - Jana Pawła II, a jak wiecie, Papież przywiązywał szczególną wagę do aktywności fizycznej, więc to najlepszy pomysł na okazanie szacunku dla Jego życia i osoby.

Do biegu byli zaproszeni wszyscy uczniowie, toteż podział na kategorie wiekowe. Każdy dał z siebie wszystko także dlatego, że na mecie czekał na nich Pan Dyrektor z medalami w ręku i gratulacjami.

4 czerwca 2024

BIEGI PRZEŁAJOWE O PUCHAR STAROSTY WARSZAWSKIEGO ZACHODNIEGO

Nasi uczniowie znów pokazali klasę, zacięcie i poziom, rywalizując w tzw. przełajach i zdobywając1. miejsce w klasyfikacji z aż 11 medalami. Tym samym pokonali konkurentów z 4 błońskich szkół. To wielka duma dla szkoły mieć takich utalentowanych sportowców, a także trenerów, którzy wiedzą jak rozwinąć talent i doprowadzić do sukcesu!

7 czerwca 2024

III MIEJSCE

ZAWODY W CZWÓRBOJU LEKKOATLETYCZNYM "MAZOVIA CUP 2024"

Czwórbój to bardzo wymagająca dyscyplina. Zawodnicy rywalizowali w następujących konkurencjach: bieg na 60m, skok w dal, rzut piłeczką palantową oraz bieg na 600m. Drużyna spisała się świetnie, zdobywając brązowy medal.

Skład:
Zofia Zasońska,
Joanna Krzycka,
Maja Obrębska,
Krzysztof Hrehoruk
Wiktor Grzegorczyk,
Tomasz Stasiewicz.

W świecie poezji

Moja kotka

Moja kotka nazywa się Psotka
Psotka to bardzo dobra kotka
Czasem jej się jednak zdarzy
narobić do bandaży.
Gdy rano budzę się czasem
ona wygrzewa się pod lasem
lubi towarzyszyć mi wszędzie,
wiec na obozie ze mną będzie.
Gdy już będzie miała małe
będzie szkolić je wytrwale
Wygląd chcecie?
Proszę bardzo:
Krótkie pazurki,
lecz ostre bardzo
Ogon puszysty i długi
A futro?
Futro czarne,
oczy zielone
na pyszczku troszkę wąsów -
jest to właśnie moja Psotka
Pręgowana bystra kotka.

Zosia Cieślak, IV c

Wakacje

Kiedy przez okno z niechęcią spoglądam
i czas powrócić do placówki oświatowej
dostrzegam kwiaty kolorowe,
którym gołąb się z ciekawością przygląda.

Przyroda to czuje, ja także to wiem
Czas wypoczynku już zbliża się
Stężenie roztworu, rozkłady zdania...
Musi odpocząć ma zmęczona bania;
Uczyć się wierszy, rozkładać stonogę.

Zamiast tego wolę na boisku grać w nogę.
Czuję magię przerwy, dobrego snu czas...

We wrześniu znowu szkoła powita nas.

Piotrek Sobiecki, VII a

Lato

Na lato każdy z utęsknieniem czeka
Na lato trzeba czekać, bo piękne w nim jest to, że jest
Nic więcej się nie liczy
Jak ono odejdzie, to wszystkim tęskno będzie
Za latem, za spokojem, za beztroską...

Janek Sieklicki, VII a

Wakacje

"ZAMKNIĘTE W JĘZYKU"

Siedzieć na walizkach

Gdy ktoś siedzi na walizkach,
znaczy, że już podróż bliska
i tak bardzo na nią czeka...

Chwytać wiatr w żagle

Jeśli chwycił ktoś wiatr w żagle,
myśli albo poczuł nagle,
że mu sytuacja sprzyja,
więc z działaniem się uwija.

Być na fali

Być na fali znaczy tyle,
że ktoś nie zostaje w tyle,
sprawnie działa, a działanie
budzi podziw i uznanie.

Chować głowę w piasek

Gdy ktoś chowa głowę w piasek,
znaczy, że się boi czasem
nawet wiedzieć o problemach
i udaje, że ich nie ma.

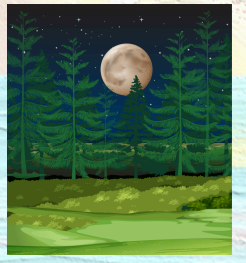

Zielona noc

Noc zielona na wakacjach
to pobytu noc ostatnia
na obozie lub kolonii –
nikt jej szybko nie zapomni.

Powiedział mi kiedyś mój tata
I miał, jak się zdaje, rację,
Że największym wynalazcą
Wszechświata
Był ten, co wynalazł Wakacje
(Ludwik Jerzy Kern)

Drodzy uczniowie,

życzymy Wam wakacji, które będą niezapomniane – pełne słońca, uśmiechu i nowych przygód. Bawcie się dobrze, korzystajcie z każdego dnia i wracajcie wypoczęci i zadowoleni!

Szanowni Nauczyciele!

Z okazji zbliżających się wakacji, proszę przyjąć od nas serdeczne życzenia spokojnych, bezpiecznych i słonecznych dni oraz najpiękniejszych widoków, jakimi tylko może obdarować lato. Niech pełne relaksu chwile umożliwią Państwu odpoczynek od codziennej wrzawy, obowiązków i problemów a następnie powrót do pracy z nowymi siłami.